



WILGOĆ w „Mieszkaniach Plus” w Siedleminie

„Mieszkańcy jeszcze się dobrze nie wprowadzili, a już uciekają, bo zalewa ich woda”

▶ s. 3

OGŁOSZENIA

PERUN
Skład
węgla i drewna
Warmo
Transport
do 20 km
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88



GAZETA

Jarocińska

WYTWÓRNIA BETONU

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
OCHMANN

Nr 23 (1443) 5 czerwca 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



▶ JAROCIN

Czy będzie rozdawał stanowiska przed wyborami?

Rozmowa z ADAMEM PAWLICKIM, burmistrzem Jarocina

▶ s. 6-7



▶ PIĄTKA DLA GAZETY

Popłakała się, bo wygrała wycieczkę!

▶ s. 1m i 3m

Weekend pod znakiem disco polo

Co z kolejnym festiwalem? ▶ s. 7m

Zakręceni na dwóch kółkach

▶ s. 4m-5m



W MOIM OGRODZIE Wabimy motyle

▶ s. 16m



W Jarocinie potrzebne jest hospicjum. Dawne pogotowie będzie dobrym miejscem?

▶ s. 9m

Przed nami „Biała niedziela” i bezpłatne badania. Zobacz, gdzie i kiedy ▶ s. 9m

Ekspert radzi, jak ustrzec się przed kradzieżą z konta bankowego

▶ s. 11

▶ JAROCIN

Piesi i mieszkańcy ul. Poznańskiej boją się

▶ s. 4



▶ ŻERKÓW

Zmarł Henryk Michalak - prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego

▶ s. 12

Już za tydzień z „Gazetą Jarocińską”

KATARZYNA „AURORA” SPRENGEL

**WYJECHAŁA
Z JAROCINA DO SYDNEY**
Pozuje nago, bo ciało jest
piękne i autentyczne

**CO ZROBIĆ,
BY WAKCJE
Z DZIEĆMI
NIE ZMIENIŁY
SIĘ W KOSZMAR**

RADZI: Elżbieta Chlebowska

**OWOCOWE
KOSMETYKI**

**ONA
W OGRODZIE**
Porady Kingi Lateckiej

**LATEM
DBAMY O STOPY** Porady Beaty Hałas

ona
MAGAZYN DLA KOBIEĆ

MAGAZYN ONA nr 4/04
BEZPŁATNY ODDATEK DO GAZETY JAROCIŃSKIEJ
12 czerwca 2018 / TATO

OKULARY

NAJNOWSZE TRENDY
W OPRAWKACH

JAK KUPOWAĆ OKULARY,
NA CO ZWRACAĆ UWAGĘ

**MODA
NA LATO**

Propozycje na lato 2018

**PIGULKA GWAŁTU
W JAROCINIE**

TEMAT NUMERU

**ONA BIERZE
ŚLUB**

Sukienki - najnowsze trendy | kalendarz młodej pary | restauracja, kucharka czy catering? | Jak sprawić, by był wyjątkowy? - nasze odpowiedzi | Jaki prezent, kwiaty czy coś innego?

Jarocinianka szyła sukienkę dla księżnej na ślub
PRACUJE W NAJSŁYNIEJSZYM DOMU MODY NA ŚWIECIE!
Poznajcie Agnieszkę Borkiewicz

Ruch na świeżym powietrzu - jakie sporty wybieracie?

Sport to zdrowie. A słoneczna i ciepła aura za oknem sprzyja wszelkim aktywnościom fizycznym i jest doskonałą okazją do tego, aby połączyć przyjemne z pożytecznym. Możliwości oraz sposobów na uprawianie sportu poza siłowniami czy klubami fitness jest całe mnóstwo. Pożyczając chociażby od roweru, poprzez bieganie, pływanie, rolki, tenis oraz wszelkiego rodzaju gry zespołowe takie jak piłka nożna, ręczna, siatkówka, koszykówka, a skończywszy na skokach przez

skakanek i na trampolinie.

Aktywność na świeżym powietrzu to również duża dawka energii, sposób na poprawę samopoczucia czy odreagowania po gorszym dniu w pracy i szkole. A ponadto pozwala również zaoszczędzić pieniądze, które trzeba byłoby przeznaczyć na karnet.

Czy mieszkańcy Jarocina chętnie spędzają wolny czas aktywnie na świeżym powietrzu? A jeśli tak, to jaki sport wybierają? Sprawdziliśmy.



MAGDALENA WAWRZYNIAK

Bardzo lubię pływać i chętnie jeżdżę rowerem. Dziś jesteśmy z wnuczką na spacerze i tę aktywność też bardzo lubię i polecam.



ELA

Wybieram rower - jeżdżę codziennie do pracy. W obydwie strony daje to sumę 8 km dziennie. No i pływanie - głównie na basenie w Żerkowie.



PAWEŁ OLEJNICZAK

Lubię grać w piłkę nożną i dużo jeżdżę rowerem po mieście, ale to głównie w celu przemieszczania się z jednego miejsca na drugie. Dziennie robię rowerem jakieś 5-6 km. Kiedyś też pływałem dużo, a teraz stawiam bardziej na bieganie.



MACIEJ SZUPECKI

Chodzenie i granie w gry. Wystarczy tylko wynieść komputer przed dom. Trzeba dużo przebywać na świeżym powietrzu, a to zajmuje jakieś 12 godzin dziennie. W planach mam też bieganie i basen, ale na razie tylko granie. Trzeba stawiać na odpoczynek.



PAULINA ZEJDLAR

Polecam jazdę konno. Sama jeżdżę raz w tygodniu w Racenowie. Głównie w terenie i na padoku (wybieg dla koni - przy. red.). Świetny sport i fajny relaks. Naprawdę polecam.

Tak zakłada przyjęte 15 maja rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych.

„Przyjęte rozwiązanie nawiązuje do uchwalonej przez Sejm 10 maja 2018 r. nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, przewidującej obniżenie o 20 proc. uposażenia parlamentarzystów. Ustawa ta była odpowiedzią na powszechne oczekiwania społeczne związane z pełnieniem funkcji publicznych” - napisano w komunikacie Centrum Informacyjnego Rządu.

Rozporządzenie przewiduje obniżenie minimalnego i maksymalnego wynagrodzenia zasadniczego osób pełniących funkcje zarządzające w jednostkach samorządu terytorialnego lub związkach jednostek samorządu terytorialnego, zatrudnianych na podstawie wyboru albo powołania.

W rozporządzeniu wprowadzono także rozwiązania dotyczące m.in.: doprecyzowania przepisów odnoszących się do wynagrodzenia prowizyjnego, wypłacania dodatku za wieloletnią pracę, nagrody jubileuszowej oraz odprawy emerytalnej. A także przerehabilitowania i uporządkowania tabel stanowiąc.

Samorządowcy będą zarabiać mniej już od lipca

Adam Pawlicki - burmistrz Jarocina, Dariusz Strugała - burmistrz Jaraczewa, Jacek Jędraszczyk - burmistrz Żerkowa, Mirosław Paterczyk - wójt Kotlina oraz Aleksander Podemski - wójt Nowego Miasta, Teodor Grobelny - starosta jarociński - to właśnie oni od 1 lipca 2018 roku będą otrzymywać o 1/5 niższe wynagrodzenie.

Obniżenie wynagrodzeń samorządowców będzie obowiązywać od 1 lipca 2018 roku.

Ile wóldarze gmin będą zarabiać po obniżce? Dowiemy się dopiero po sesjach, kiedy to składniki pensji zostaną na nowo ustalone.

Co o obniżkach pensji myślą sami zainteresowani? - *Jest wiele do naprawienia w samorządzie. Jednak obniżenie pensji tym, którzy zarządzają gminami nie jest dobrą metodą* - mówi Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina. - *Z tego co obserwuję, muszą powiedzieć, że PiS pomysł na naprawę samorządu nie ma.*

Dlatego próbuje zagrać populistycznie - wyjaśnia. I dodaje: - W krótkiej perspektywie przyniesie to partii rządzącej wzrost poparcia, ale w dłuższej perspektywie na pewno wpłynie na obniżenie jakości rządzenia w samorządach.

O tym, że nie ma czego komentować i że nikt nie był na to przygotowany mówi Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa. - *Przez 10 lat nie było żadnej regulacji, a teraz jest coś takiego. Co tu komentować? Nie wiem, co myślą inni, ale z mojej strony to wygląda tak, jakby samorządowcy zostali ukarani za nieswoje grzechy* - zaznacza wóldarz

Żerkowa. - *Każdy samorządowiec jest na tyle poważny, że swoją robotę będzie dalej wykonywał, ale niesmak na pewno pozostanie* - wyjaśnia.

- *Nie pozostaje nic innego jak pogodzić się z rozporządzeniem i decyzją ustawodawcy - przyznają zgodnie wójtowie Kotlina i Nowego Miasta. - Odpowiedzialność pełnienia służby na stanowisku wójta czy burmistrza jest naprawdę wysoka i każdy może kłaść na szali wynagrodzenie, ale ja myślę, że nie tędy droga* - mówi Mirosław Paterczyk. - *Skład rady gminy proponował nawet podwyższenie mojego wynagrodzenia,*

ale zaprotestowałem, ponieważ pensja, którą dostaje, jest dla mnie adekwatna. Jednak przy okazji tych zmian w ustawie może warto byłoby też zwrócić uwagę na wysokość wynagrodzeń w spółkach Skarbu Państwa, które często przekraczają rozsądek - dodaje wóldarz Kotlina.

Aleksander Podemski wydaje się mieć bardzo pokojowe podejście do tematu, mówiąc jedynie, że trzeba będzie się przyzwyczaić do nowej sytuacji. *Zaznacza jedynie: - Przez całe lata były określone „widelki” co do wynagrodzeń samorządowców, a teraz jest nowa ustawa i trzeba to przyjąć.*

Obniżki pensji samorządowców budzą wątpliwości niektórych pracowników, którzy zauważają, że rozporządzenie od początku nie jest zgodne z konstytucją. „Stanowi ono bowiem ograniczenie prawa rady czy sejmiku do ustalania pensji wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starosty i marszałka regionu, które to uprawnienie uważane jest nie tylko za przejaw samodzielności samorządu, ale wynika wprost z ustaw ustrojowych i z ustawy o pracownikach samorządowych” - czytamy w dzienniku Rzeczpospolita. (Joan)

- W domu śmierdzi grzybem. Jeszcze dobrze się nie wprowadziliśmy, a już są problemy, bo zalewa nas woda po opadach - twierdzi jedna z osób, która otrzymała przydział mieszkania czynszowego na nowym osiedlu w Siedleminie.

- Naokoło pracują koparki, a nam wstawili do mieszkania taką wielką maszynę, która „chodzi” na okrągło i wyciąga tę wilgoć. Wylałam już z niej półtora wiaderka wody. A, że jeszcze tam nie mieszkamy, to muszę codziennie jeździć z Jarocina do Siedlemina, żeby tę wodę wylewać. Teraz nie wiem, kiedy się będziemy mogli wprowadzić - mówi nie kryjąc rozczarowania. Nie dość tego, kobieta przyznaje, że zdecydowała się na mieszkanie w Siedleminie, ponieważ chciała się wyprowadzić z tego, które wynajmuje w Jarocinie ze względu na... panującą w nim wilgoć.

Prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego zapewnia, że zaistniała sytuacja nie wynika z niesprawnej kanalizacji deszczowej i braku systemu odprowadzania wód opadowych. - Nie ma tu żadnego błędu ani projektowego, ani wykonawczego. Problem polega na tym, że to osiedle jest położone niżej od pól uprawnych. Ta różnica poziomów jest dość duża, bo nawet do 1,7 metra. Woda w czasie ostatniej ulewy spłynęła na nasze osiedle. Najbardziej ucierpiały dwa mieszkania szczytowe - wyjaśnia Jerzy Wolski. - Woda zatrzymała się na budynku i powstała wilgoć na ścianach - dodaje.

Lokatorzy twierdzą jednak, że purchawki pojawiły się na ścianach jeszcze przed dużymi deszczami i że są we wszystkich mieszkaniach

Wilgoć w „Mieszkaniach Plus” w Siedleminie

„Mieszkańcy jeszcze się dobrze nie wprowadzili, a już uciekają, bo zalewa ich woda.”



Między budynkami w miejscu, gdzie do niedawna był trawnik, pojawił się ciężki sprzęt i głębokie wykopy

W dwóch mieszkaniach przez co najmniej tydzień 24 godziny na dobę pracują specjalne maszyny przeznaczone do osuszania pomieszczeń. Zapewniła je poznańska firma Agrobex, która budowała osiedle w Siedleminie. Właściciele tych mieszkań zastanawiają się jednak, jak zostanie rozliczony prąd, który one pobierają

na parterze.

Aby zaradzić sytuacji, do Siedlemina został wezwany wykonawca budowy osiedla - poznańska firma Agrobex, która wszystkie prace wykonuje w ramach gwarancji. - Od strony pól budowany jest wał ochronny, który ma zapobiec wdzieraniu się wody na osiedle. Poza tym wykonane zostało coś w rodzaju leja ułatwiającego skierowanie tej wody do kanalizacji deszczowej. Dodatkowo wykonawca wykopał rów. Będzie do niego odprowadzany ten nadmiar deszczówki, którego nie będzie w stanie odebrać kanalizacja. Niwelowany jest także gruntu przy szczytach budynków, tak aby ta woda spływała nie w stronę budynków, a w przeciwną - tłumaczy szef JTBS-u.

Zdaniem Jerzego Wolskiego, projekt osiedla nie przewidywał budowy kanalizacji deszczowej. - My jednak dodatkowo tę kanalizację wykonaliśmy. Nikt jednak nie przewidział, że będą takie ilości tej wody opadowej, że kanalizacja ich nie będzie w stanie odebrać.

O sytuacji zostały powiadomione spółki wodne. - Problem w tym, że system drenarski kończy się na naszej działce. Poza tym tak naprawę to my nie wiemy, w jakim stanie są te drenaże, bo nie ma żadnej dokumentacji. Nikt nie wie, czy są one drożne, czy nie. Wydaje się, że nie, bo na polach stała woda. I to jest dodatkowy problem - uważa Wolski.

Szef JTBS-u twierdzi, że na zakończenie wszystkich prac potrzeba kilku dni. - Potem cały ten teren na osiedlu zostanie zrehabilitowany. Zasiała będzie trawa i wszystko wróci do normy - zapewnia.

ANNA KONIECZNA

▶ NOWE MIASTO



Pani sekretarz idzie na rentę

Gabriela Kosmała pełniła funkcję sekretarza gminy od 1990 roku i przechodzi na rentę. Zajmowała się głównie oświatą i projektami unijnymi.

Podziękowania przekazała przewodniczący rady gminy

Waldemar Tomaszewski oraz - w imieniu sołtysów - radny i sołtys Chociczy Wincenty Pawelczyk.

(akf)

Rozmowa z Gabriellą Kosmałą w kolejnym numerze

▶ ŻERKÓW

Z drabiną na punkt widokowy

Nasi Czytelnicy informują, że przed punktem widokowym w Żerkowie rośnie kukurydza. Martwią się, że powtórzy się sytuacja z poprzedniego roku.

Punkt widokowy znajduje się na wzgórzu za Żerkowem w kierunku Śmiełowa, na terenie należącym do Nadleśnictwa Jarocin. Można stamtąd zobaczyć np. Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie, kościół w Brzostkowie, malowniczy krajobraz Szwajcarii Żerkowskiej. W ubiegłym roku rolnik uprawiający pole przylegające do tego miejsca obsiał je kukurydzą. Rośliny tak wyrosły, że nawet wysokie osoby nie były w stanie niczego dojrzeć. Turyści i okoliczni mieszkańcy przyjeżdżali, by na własne oczy zobaczyć to, o czym pisała „Gazeta”. Urzędnicy bezradnie rozkładali ręce, tłumacząc, że właściciel gruntu ma prawo użytkować pole tak, jak chce i nie można mu tego zakazać.

Za kilka tygodni może być taka sama sytuacja, jak w ubiegłym roku. W związku z tym nasi Czytelnicy myślą już, jak rozwiązać problem - niektórzy proponują, by zabrać ze sobą drabinę lub krzesło... A może podskoczyć albo wysłać drona i obejrzeć to, co zarejestruje? Albo pojechać teraz na punkt widokowy, a później wybrać się tam dopiero, jak rolnik skosi kukurydzę...

(akf)



Fot. Barbara Drejda

▶ ŻERKÓW

Radni przyglądali się orkiestrze

Do rady gminy wpłynęło pismo z prośbą o współfinansowanie obchodów 25-lecia żerkowskiej orkiestry dętej. - Chcieliśmy też porozmawiać o bieżącym funkcjonowaniu orkiestry - powiedział przewodniczący rady, Wojciech Raś. Radni byli ciekawi, z jaki-

mi problemami boryka się orkiestra, jakie ma dochody, potrzeby i w jaki sposób jest rozliczana.

Na pytania odpowiadał kapelmistrz Krzysztof Stodolny.

(akf)

Szerzej w kolejnym numerze „Gazety”

OGŁOSZENIA

MAC MET SKUP ZŁOMU

605 886 562
604 219 407

Podstawiamy kontenery
Odbieramy własnym transportem

RODO

Rozporządzenie o ochronie danych osobowych

Przedsiębiorco - pomożemy Ci zabezpieczyć wszystkie dane w Twojej firmie!
Kompleksowa obsługa prawna i informatyczna!

INVESTIT Systems Sp. z o.o.
ul. Solidarności 10/2, 63-200 Jarocin
Tel: 783 477 243 / www.rodod-it.pl

WIEŚCI KRYMINALNE

Pijani na drodze

■ 0,5 promila alkoholu stwierdzono w organizmie 29-latką z gm. Jarocin. Nietrzeźwego kierowcę hondy zatrzymano na ul. Sportowej w Jarocinie w niedzielę.

■ 2 czerwca na ul. Leśnej w Cielczy skontrolowano 26-letniego obywatela Ukrainy. Kierowca renaulta clio nadmuchał 2,2 promila alkoholu. Obcokrajowiec odpowie za jazdę po alkoholu.

■ Miał 2 promile alkoholu w organizmie. Wsiadł na rower. Jechał ulicą Kazimierza Wielkiego w Jarocinie i wjechał bezpośrednio pod wyprzedzającego go peugeota. Na szczęście pijany cyklista nie odniósł obrażeń. Policja ukarała go mandatem. Do zdarzenia doszło w sobotę.

■ 31 maja o godz. 11.50 na ulicy Ogrodowej w Jaraczewie policjanci zatrzymali nietrzeźwego 44-letniego mieszkańca gminy kierującego samochodem marki Ford Fiesta. Miał ponad 3,5 promila alkoholu. Zatrzymano mu uprawnienia do kierowania.

Nieostrożni kierowcy ukarani mandatami

■ Na dachu zakończył jazdę kierujący renaultem clio. W sobotę wieczorem służby otrzymały wezwanie do Wilkowyi. Jak ustaliła policja, jadący autem nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków, zjechał na pobocze, uderzył w drzewo, po czym pojazd przewrócił się na dach. Kierowcę ukarano mandatem.

■ W sobotę na ul. Sportowej w Jarocinie - na parkingu - mieszkanka gminy cofając fordem focusem uderzyła w zaparkowanego mercedesa. Nieostrożną kobietę ukarano mandatem.

■ 1 czerwca na ul. Parkowej w Żerkowie mieszkaniec powiatu wrzesińskiego kierujący mercedesem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu renaultem. Sprawcę kraksy ukarano mandatem.

■ O 7.10 w środę 30 maja na ulicy Barwickiego w Jarocinie mieszkaniec gminy kierujący citroenem C5 nie zachował bezpiecznej odległości za pojazdem poprzedzającym - śmieciarką i najechał na jej tył. Uderzył w stopień ciężarówki, na którym znajdował się pracownik firmy zbierającej odpady. Mężczyzna został lekko poturbowany. Kierującego citroenem ukarano mandatem.

■ Również w środę o godz. 16.55 na ulicy Magnoliowej w Jarocinie doszło do kolizji. Mieszkaniec województwa śląskiego kierując samochodem marki Temsa doprowadził do zderzenia z toyotą, którą kierował mieszkaniec województwa dolnośląskiego. Sprawca dostał mandat.

■ W Siedleminie na ulicy Potarzyckiej doszło do kolizji - kierujący samochodem marki Fiat Seicento, mieszkaniec gminy Jarocin nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i doprowadził do bocznego zderzenia z autobusem marki Solaris. Kierowcę fiata ukarano mandatem.

(akf, era)

Piesi i mieszkańcy ul. Poznańskiej boją się

► Piesi boją się chodzić chodnikiem, a właściciele posesji obawiają się, że znów jakiś rozjeżdżony samochód zatrzyma się na ich płocie. Twierdzą, że kierowcy jeżdżą zbyt szybko ulicą Poznańską od skrzyżowania z Moniuszki w stronę Cielczy.

- Byłam w pokoju i usłyszałam huk i nie wiedziałam, czy syn zdążył już wyjechać, czy nie. Byłam tak przerażona, bo myślałam, że ktoś go staranował na ulicy. Jak wybiegłam z domu, to zobaczyłam samochód na drzewie. Tego faceta z kierowcy tak przeniosło, że siedział na tylnym siedzeniu - opowiada Irena Paterka o wypadku z 19 kwietnia. - Podeszłam do niego. Sprawdziłam tętno, żył i potem przyjechali strażacy, wyciągnęli go i położyli na desce. Cały czas powtarzał: „Głupi jestem”, „Głupi jestem” i machał rękoma - kontynuuje nasza rozmówczyni, pokazując na kawałki szkła po butelkach, który wypadły z fiata seicento. W tym przypadku przyczyną kolizji był alkohol, bo policja stwierdziła w organizmie 47-letniego Janusza F. 2,2 promila alkoholu.

Przy okazji zdarzenia rozgorzała dyskusja, że kierowcy jeżdżą na wspomnianym odcinku bardzo szybko. „Mieszkałam tam i wiem, jak ludzie tam jeżdżą, uciekanie z przejścia dla pieszych, bo gnają jak szaleni, wyprzedzanie pod wiaduktem kolejowym. Kierowcy aby minąć krzyżówkę Poznańska - Moniuszki i jest gaz do dechy a tam nadal teren zabudowany” - napisała jedna z internetek na profilu Facebooka jarocinska.pl. Jej opinie dzielają piesi oraz rowerzyści.



Pijany kierowca tego auta zatrzymał się na jednej z posesji

► Ten krzyż przypomina o tragedii sprzed sześciu lat. Jak ustaliła policja, kierujący ciężarowym manem z naczepą, jadąc od Poznania, z nieustalonych przyczyn wjechał na lewy pas jezdni i uderzył w jadącego z przeciwka volkswagen golfa. 19-latką prowadząca auto zginęła na miejscu. Jej 22-letnia siostra została ranna.

- Trzy razy w tygodniu jeżdżę rowerem z Cielczy do Jarocina. Kierowcy przysiadają z prędkością, aż człowiek boi się jechać - mówi cyklistka z Cielczy.

W ocenie mieszkańców kierowcy na ulicy Poznańskiej zaczęli dociskać pedały gazu, po tym jak oddano do użytku obwodnicę Jarocina. - Jest niebezpiecznie, a nawet bardzo niebezpiecznie. Nie wiem, czy tutaj jest jakaś żyła wodna, bo na naszą posesję wpadli już trzy razy, sąsiada dwa razy i na następnego sąsiada też trzy razy. Tutaj zginęła ta dziewczyna z Cielczy - za-

czyna opowiada właścicielka jednej z posesji, wskazując na krzyż. - To było okropne. Pamiętam, to było w środku nocy. Padał deszcz. Wyszliśmy, nawet chcieliśmy ją wyciągnąć z samochodu, ale zaraz przyjechało pogotowie, strażacy. Jeszcze żyła, ale potem... To była ogromna tragedia, bo to była bardzo dobra dziewczyna. Tutaj często przyjeżdżają jej rodzice i narzeczeni, zapalają znicze. W przeciągu 10 lat to co roku ktoś wjechał w którąś z posesji - przypomina sobie pani Irena. Zaznacza, że część kierowców, zwłaszcza aut

mł. asp.
AGNIESZKA
ZAWORSKA
rzecznik prasowy
KPP w Jarocinie



Zaraz po otwarciu obwodnicy zdecydowanie zmniejszył się ruch na miejskim odcinku byłej już drogi krajowej nr 11. Dzisiaj oczywiście jest on mniejszy niż rok temu, ale rzeczywiście część kierowców jadąc do centrum Jarocina nie jedzie obwodnicą, tylko zjeżdża w Mieszkowie i od tej strony dojeżdża do miasta, aby potem kierować się na drogi nr 12 czy 15. Pewnie jest to wynikiem tego, że runda przy wylocie z obwodnicy na krajową „11” są zablokowane.

ciężarowych, nie korzysta z obwodnicy.

Póki co z policyjnych statystyk nie wynika, aby wzrosła ilość wypadków i kolizji. - Tam zbyt często nie dochodzi do zdarzeń. Przyczyną ostatniego zdarzenia był alkohol, którego obecność stwierdzono w organizmie kierowcy. Jak nie było obwodnicy, to prędkość była zdecydowanie mniejsza ze względu na korki - wyjaśnia mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

(era)

► WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ NR 12

Troje nieletnich rannych w zderzeniu trzech aut

Niemowlę oraz dwójka dzieci w wieku 10 i 16 lat ucierpieli w wypadku, który wydarzył się w piątek na drodze krajowej nr 12 w Jarocinie.

Trzy rozbite pojazdy tarasujące przez ponad dwie godziny oba pasy drogi - tak wyglądało miejsce piątkowego wypadku na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 12 z drogą na Roszków. - Mieszkanica gminy Jaraczewo, jadąc citroenem berlingo z kierunku Jarocina, skręcając w lewo w stronę Roszkowa nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu fordem fiesta i doprowadziła

do zderzenia obu pojazdów, po czym ford wjechał na przeciwległy pas i uderzył w opła astry, którym kierował mieszkaniec powiatu gostyńskiego - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Na szczęście w groźnym wyglądającym zdarzeniu osoby podróżujące pojazdami nie odniosły poważnych obrażeń. Kierowcy samochodów nie wymagali hospitalizacji. Do szpitali przewieziono 6-miesięczne dziecko oraz 16-latkę i 10-letnią dziewczynkę. Tę ostatnią



foto: Joanna Piers

zabrało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Zdrowiu poszkodowanych nie zagraża

niebezpieczeństwo. Policja nie wie jeszcze, czy zdarzenie zostanie za-

kwalifikowane jako kolizja czy wypadek.

(era)

Ponad 1.750 razy jechali na ratunek



329 razy wyjeżdżały jarocińskie Zespoły Ratownictwa Medycznego w maju. W porównaniu z kwietniem jest to spadek liczby interwencji o 3.

Przez pierwsze pięć miesięcy tego roku pogotowie z Jarocina jechało na ratunek aż 1.752 razy.

(era)

Ilość wyjazdów ZRM w maju

„S” - 146

„P” - 183

| | |
|----------------------------|----------|
| • wypadki, urazy | 67 |
| • zachorowania | 262 |
| • przewieziono do szpitala | 195 osób |
| • przekazano LPR | 2 |

Czekał sobie na radiowóz. Dostał mandat

W Cielczy miało miejsce nietypowe zdarzenie.

Mieszkaniec gminy Jarocin zgłosił funkcjonariuszom, że ktoś mu grozi. Kiedy policjanci przyjechali na miejsce, okazało się, że interwencja jest bezpodstawa. Mężczyzna chciał, żeby radiowóz przejechał jego ulicą. Został ukarany mandatem za fałszywe zgłoszenie.

(akf)

▶ KOTLIN



Niezalecane wyjście z domu

Dwa sensory pokazują na bieżąco informacje o stanie powietrza w Kotlinie. Jeden pozyskało Stowarzyszenie „Przyszłość Kotliny”, drugi wydzierżawiła gmina.

Umowa na dzierżawę czujnika to pokłosie współpracy samorządu z firmą, która użyczyła bezpłatnie dwa urządzenia na okres czterech tygodni. Sensory znajdowały się w dwóch punktach Kotliny - na budynkach urzędu gminy i szkoły. Niektórzy wskazywali, że należało je zamontować zimą, kiedy pali się w piecach całą dobę. Na początku maja upłynął termin ich udostępnienia.

Wójt zdecydował, że wydzierżawi na okres roku jeden czujnik - na budynku szkoły. - To jest miejsce o najbardziej intensywnej zabudowie jednorodzinnej. Dzięki temu będziemy mieli obraz jakości powietrza z uwzględnieniem pełnego sezonu grzewczego, ale także z miesięcy, kiedy dogrzewamy się w określonym czasie - tłumaczy Mirosław Paterczyk, wódtar Kotliny. Koszt dzierżawy urządzenia wynosi 200 zł miesięcznie. Na bieżąco pomiary można śledzić na stronie www.syngeos.pl.

W Kotlinie jest jeszcze drugi czujnik pozyskany przez Stowarzyszenie „Przyszłość Kotliny” w ramach akcji „Wiem, czym oddycham”, realizowanej przez firmę Aviva. Urządzenie zamontowano ponad miesiąc temu na terenie jednej z prywatnych posesji przy ul. Śniadeckich. Jakość powietrza będzie

badano przez najbliższe dwa lata. - Żeby mieć podstawę do dalszego działania, to musimy mieć wyniki, bo że dymią, to wszyscy widzimy, ale nie mamy żadnych badań, czym oddychamy, dlatego też wystartowałem w tym konkursie, aby uzmysłowić ludziom, czym tak naprawdę oddychamy. Wszyscy wiedzą, że plastik ma być segregowany i oddawany, ale i tak go czujemy w powietrzu. Nawet w takiej gminie Kotlin to powietrze nie jest wcale takie czyste, co potwierdziło pierwsze notowanie czujnika, który wskazał, że wyjście z domu jest niezalecane. Okazuje się, że mieszkając w gminie wiejskiej, oddychamy podobnym powietrzem co w Krakowie, gdzie mają problem ze smogiem - mówi Marek Dekert, mieszkaniec Kotliny.

Jak można sprawdzić wyniki pomiarów? Wystarczy ściągnąć sobie aplikację AIRLY na telefon i można na bieżąco obserwować informacje o stanie powietrza. Zdaniem Marka Dekerta wyniki pozwolą na podjęcie dalszych działań w celu poprawy jakości powietrza. W pierwszej kolejności należy rozpocząć od przeprowadzenia kampanii uświadamiającej, a następnie lobbować u władz gminy, aby te dofinansowały wymianę pieców centralnego ogrzewania. (era)

Nowa ubojnia w Golinie przypieczętowana

W Golinie w specjalnej strefie ekonomicznej trwa budowa ubojni drobiu. W ubiegłym tygodniu na placu budowy odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego.

Akt erekcyjny podpisali burmistrz Jarocina Adam Pawlicki

oraz Karol Olkucki, prezes zarządu OK Investent S.A, firmy, która jest odpowiedzialna za zbudowanie zakładu. Obecni na uroczystości goście dokonali symbolicznego zamurowania dokumentu.

Uruchomienie zakładu plano-

wane jest na początek roku 2019. Ubojnia ma przerabiać 13,5 tysięcy sztuk kureczaków na godzinę. Zakład zamierza w początkowej fazie zatrudnić około 200 osób. Rekrutacja może ruszyć już w czerwcu.

(ann)



Jako pierwsi akt erekcyjny pod budowę nowej ubojni drobiu w Golinie wmurowali: Adam Pawlicki (z prawej) oraz Karol Olkucki, prezes zarządu OK Investent S.A.

▶ KOTLIN

10 komputerów dla najmniejszej szkoły

O 10 zestawów komputerowych wzbogaciła się Szkoła Podstawowa w Magnuszewicach. Komputery stacjonarne z monitorami zostały przekazane do placówki przez Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu. Symbolicznego wręczenia dokonała Lidia Czechak (z prawej), zastępca dyrektora ARiMR w Poznaniu. Szefowa szkoły, Małgorzata Kołodziej-Czajka, odbierając zestawy informatyczne, nie kryła zadowolenia i przyznała, że dla tak małej szkoły dodatkowe komputery, które uzupełnią bazę dydaktyczną, to prawdziwa pomoc i wsparcie edukacji dzieci i młodzieży. Oprac.(era)



INTERWENCJA

Nie można przejść suchą nogą, bo leci woda ze starej sieci należącej do PKP



Za wodę, która wycieka przy ul. Kolejowej, PKP będzie musiało zapłacić

W Witaszycach przy przejeździe kolejowym od kilku miesięcy pobożce zalewane jest przez wyciekającą z gruntu wodę. Utworzyła się tam ogromna kałuża, a teren na długości kilku metrów zrobił się grząski. Woda zalewa już całą szerokość wjazdu na boczną drogę, prowadzącą do budynków kolejowych. - Nie można przejść suchą nogą - skarży się mieszkaniec miejscowości. Twierdzi też, że jarocińskie przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji, gdzie sprawa została zgłoszona, poinformowało, iż „wina leży po stronie odbiorcy”.

Potwierdza to prezes PWiK-u. Przyznaje, że wyciek wody w tym miejscu nie jest niczym nowym. - To nie należy do nas. Jest to wewnętrzna instalacja PKP. Oni tam pewnie mają jakąś starą rurę stalową i ten wyciek co jakiś czas się powtarza. Można powiedzieć, że co naprawią, to znowu się psuje. Tym razem nasi pracownicy byli tam chyba ze trzy razy - tłumaczy Remigiusz Nowojewski. - Bo zazwyczaj było to dość szybko naprawiane. Tym razem też zasygnalizowaliśmy, że jest awaria, ale nie wiem, dlaczego kolej jest taka opieszala i nie złatwia tego problemu. Tym bardziej, że będą musieli za to zapłacić, bo to jest nasza woda, ale wycieka z ich rurociągu - wyjaśnia szef jarocińskiego PWiK-u.

Rzecznik prasowy Polskich Kolei Państwowych przyznaje: - Awaria spowodowana jest stanem technicznym sieci, wynikającym z jej wieku (40 lat) oraz tak zwanymi prądami błędzającymi z sieci trakcyjnej uszkadzającymi infrastrukturę podziemną (sieć jest wykonana z rur stalowych ocynkowanych) - tłumaczy Michał Stilger. - Z uwagi na fakt, że instalacja znajduje się pod drogą asfaltową, co podwyższa znacznie koszt ustalenia miejsca przecieku i ewentualnej naprawy oraz brak uzasadnienia ekonomicznego ustalenia miejsca awarii (rozległy teren sieci), podjęto decyzję w porozumieniu ze wspólnotą mieszkaniową przy ul. Kolejowej, o wykonaniu nowych podłączeń do sieci wodociągowej, a tym samym zaprzestania korzystania ze starej sieci - dodaje. Zdaniem rzecznika prace zakończą się do końca czerwca. - PKP monitoruje wyciek, którego wielkość nie zmienia się od miesiąca - twierdzi Stilger. Jednocześnie zapewnia, że PKP jest w stałym kontakcie z jarocińskim PWiK-iem w sprawie możliwie szybkiego wykonania przyłączeń. - Przedsiębiorstwo wodociągowe wspiera nasze działania, rozumiejąc powody. Równocześnie wspólnota mieszkaniowa ustala zakres prac z tą spółką - zapewnia.

ANNA KONIECZNA

(62) 749 86 49

■ Jaką wizję Jarocina ma burmistrz tego miasta? Dlaczego jarociniacy i nie tylko powinni tu mieszkać?

Jarocin, jaki był po przemianach, każdy wie. Był małym miastem z wielkim, pokomunistycznym, upadłym przemysłem i 24-procentowym bezrobociem. Nie było ani wizji, ani pomysłu na to, co dalej, z czego miasto ma żyć. Objąłem stanowisko w tym trudnym czasie - w 2002 roku. Jarocin ma daleko do każdej aglomeracji - do poznańskiej, do kalisko-ostrowskiej. Nie czerpiemy z ich rozwoju. Dlatego tym bardziej cieszy mnie to, że przez te lata udało się zrealizować to, co było zaplanowane i to, na co wskazywali sami mieszkańcy. To są dwie najważniejsze rzeczy tu na miejscu, w Jarocinie, czyli miejsca pracy i dostępność do w miarę tanich, ale dobrej jakości mieszkań. Mamy kilka naprawdę dużych przedsiębiorstw. Jednym z największych jest - stworzony praktycznie od zera - Zakład Gospodarki Odpadami. Zaraz po nim Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Dwaj najwięksi podatnicy w gminie. Co prawda niektórzy mówią, że śmierdzi i jest to uciążliwe, ale przemysł z natury jest uciążliwy. Musimy jednak się zdecydować, czego chcemy. Nie da się stworzyć miejsc pracy w przemyśle, który nie byłby w żaden sposób uciążliwy. W ostatnim czasie przybył następny duży zakład. Udało się ściągnąć inwestora do strefy w Golinie. To kolejne miejsca pracy i kolejny potężny podatek. Wszystko to już teraz wpływa niesamowicie na wzrost płac. W kwietniu wpływy z PIT-u były o milion złotych większe niż prognozy ministerstwa finansów. To ma wpływ na jakość zatrudnienia, bo pracodawca, jeśli chce dobrego pracownika, musi mu zapewnić dobrą umowę o pracę i odpowiednie wynagrodzenie.

■ Czy to znaczy, że burmistrz nie proponuje dobrych warunków pracy, skoro kadra urzędu miejskiego jest coraz bardziej uszczuplana, a chętnych do pracy nie widać. Urząd nie ma szefa, bo nadal nie ma sekretarza gminy, a wiceburmistrz Witostaw Gibasiewicz pracuje „na pół gwizdka”, bo jest jednocześnie prezesem Zakładu Gospodarki Odpadami.

Część zadań, to, co się da, przekazujemy podmiotom zewnętrznym. Możemy wtedy łatwiej wydatkować środki i kupować to, co chcemy. Poza tym trzeba przyznać, że dobrych pracowników coraz trudniej pozyskać. Kiedyś, jak ogłaszaliśmy konkurs na jakieś stanowisko, to zgłaszało się po 50 kandydatów, a teraz po kilku, a zdarza się, tak jak w przypadku konkursu na sekretarza gminy - w ogóle nie było chętnych. Ja bym sobie bez sekretarza sam poradził, ale przepisy na to nie pozwalają, dlatego myślę, że po wyborach to stanowisko zostanie obsadzone. Z kolei, jeśli chodzi o wiceburmistrza Gibasiewicza, to na pewno lepiej byłoby, gdyby był w urzędzie na pełny etat. Jego nieobecność powoduje, że więcej obowiązków spada teraz na mnie. Nie wiem jednak, czy to rozwiązanie będzie mogło nadal funkcjonować. Z tego co wiem są przygotowywane nowe regulacje prawne i prezesi spółek nie będą mogli pracować nigdzie poza spółką.

■ A propos spółek gminnych. Jakis czas temu radni domagali się podania poziomu zadłużenia tych spółek.

My, jako redakcja też wnioskowaliśmy o udostępnienie tych danych. Do tej pory ich nie dostaliśmy. Jak jest zatem zadłużenie?

Za miesiąc spółki będą składały sprawozdania i tam wszystko będzie. Jeśli chodzi o zadłużenie gminy, to od kilku lat jest ono na podobnym poziomie około 40% budżetu i to jest średnia skala. Zdaniem audytorów zewnętrznych - idealna. Tym bardziej, że nie wykorzystujemy tego na wypłacanie sobie pensji, ale na inwestowanie i pozyskiwanie dodatkowych pieniędzy, choćby unijnych. Kiedy zaczynałem, wartość majątku gminy wynosiła 160 milionów. Teraz jest ponad miliard. Jeśli chodzi o spółki, to na pewno żadna nie ma takiego zadłużenia, które zagrażałoby jej działalności. Wręcz przeciwnie, niektóre są za mało albo nie są w ogóle zadłużone. Na przykład Jarocin Sport powinien więcej inwestować, dlatego też budujemy lodowisko, kąpielisko, salki do ćwiczeń oraz salę konferencyjną. Poza tym każda spółka, która generuje zyski, sama spłaca swoje zadłużenie.

■ Wielu mieszkańców Jarocina z niepokojem obserwuje, jak kolejne gminy zwoją tu swoje śmieci i odprowadzają ścieki. Gdyby pan był takim przeciętnym mieszkańcem miasta, to chciałby pan, żeby pana dzieci mieszkały w takim miejscu?

Proszę zauważyć, że nasze wysypisko jeszcze kilka lat temu było zwykłą dziurą. W tej chwili to jest nowoczesny zakład, w którym odyskujemy bodajże 40% surowca z tego, co jest przywożone. A w planach Unii Europejskiej jest, żeby odyskiwać 90% i my będziemy do tego dążyć. Dzięki temu rzeczywistych śmieci, które będą składowane, prawie w ogóle nie będzie. Podobna sytuacja jest na oczyszczalni ścieków, gdzie jeszcze do niedawna osady były kompostowane, przegarniane i to śmierdziało. W tej chwili już tak nie będzie. Zbiorniki będą zamknięte, a z osadów w sposób hermetyczny będziemy pozyskiwać fosfor oraz bezwonny nawóz, który znajdzie swoje zastosowanie w rolnictwie. Dlatego jestem spokojny o przyszłość naszych dzieci.

■ Niektórzy mówią, że burmistrz Pawlicki zapisze się w historii Jarocina jako budowniczy łączników drogowych. W budowie i w planach jest ich aż sześć. Połowa przebiega przez centrum miasta. Czy to oznacza, że zostanie ono zalane asfaltem?

Wręcz przeciwnie. Będzie o wiele więcej zieleni. Ten efekt będzie jednak widoczny po zakończeniu wszystkich prac. Przybędzie też parkingów. Trzeba jednak mieć na uwadze, że bez parkingów miasto wymrze.

■ Czy to oznacza, że parking na rynku pozostanie?

Rodzi się pytanie, czy będzie taka potrzeba? Na

obszarze śródmieścia planowane są trzy dodatkowe parkingi i jeśli to wystarczy, to być może zrezygnujemy z miejsc postojowych na rynku. Zostanie to jeszcze poddane dyskusji

Nie chciałbym ro stanowisk przed

Rozmowa z ADAMEM PAWLICKIM, burmistrzem Jarocina



w czasie procesu rewitalizacji. Jeśli już mówimy o rewitalizacji, to wkrótce całe śródmieście zostanie poddane gruntownej przebudowie, bo Przedsiębiorstwo Wodociągów

i Kanalizacji będzie tam realizowało duży projekt wymiany sieci, a we współpracy z gminą zostaną odtworzone drogi i chodniki w centrum Jarocina. Dzięki temu śródmieście zyska zupełnie nowy wygląd. W myśleniu o urządzeniu śródmieścia nie uwzględniamy tylko interesów kierowców i handlowców, którzy chcą, aby do ich sklepów był

jak najlepszy dojazd. Przygotowujemy właśnie wprowadzenie tzw. strefy zamieszkania. Na budowanym łączniku ulic Kościuszki i Kilińskiego, a także na całej ulicy Kilińskiego, Mickiewicza, Średniej, Gołębiej i ks. kard. Wyszyńskiego uprzywilejowany będzie pieszy. Dla niego już nie tylko będą chodniki, ale także obecne jezdnie tych ulic, na których kierowca w każdym miejscu będzie musiał ustąpić pierwszeństwa spacerującemu, a ci będą mogli w dowolnym miejscu przekraczać jezdnię.auta będą mogły jeździć z prędkością maksymalną 20 km/h, a kierowcy będą mogli je zostawiać jedynie w obecnie wyznaczonych miejscach parkingowych. Planujemy też wskazanie miejsca do

parkowania aut dostawczych, aby nie zajmowały chodników, a kierowcy nie płacili mandatów. Próbuje się w ten sposób godzić w śródmieściu interesy pieszych, kierowców, handlowców i mieszkańców tego obszaru.

■ Czy po otwarciu nowej obwodnicy Jarocina i złuzowaniu ruchu samochodowego w mieście budowa łączników i wydawanie na to tak ogromnych pieniędzy ma jeszcze rację bytu?

Na milion procent tak. Samochodów ciągle przybywa. Największy budowany w tej chwili łącznik ul. Wrocławskiej poprzez Śródmiejską do obwodnicy ma odciążać ulicę św.

Mam tę umiejętność, że jeśli nawet kogoś nie lubię, to umiem to oddzielić i działać dla dobra mieszkańców.

Ciągle chcieli więcej - więcej stanowisk, więcej pieniędzy dla siebie.

zdawać wyborami

Adam Pawlicki na swoim profilu na facebooku narzeka, że z powodu natłoku obowiązków nie ma czasu na ulubione zajęcia - chociażby jazdę motocyklem (na zdjęciu przed urzędem miejskim)

■ **Nie można było się z tymi ludźmi dogadać, trzeba było od razu wywłaszczać?**

Zrobiliby ze mnie hochsztaplera, że sobie dobrowolnie wyceniam i wypłacam. Po co mi to? W przypadku wywłaszczenia to nie ja, ale starosta powołuje rzeczoznawcę, który zgodnie z prawem wycenia. Jedna i druga strona może to zwerifikować i się od tego odwołać. Czy stała się sprawa. Jak najmniej uznaniowości, bo to zawsze rodzi podejrzenia. Przypadek jednak, że w niektórych przypadkach zabrakło ze strony urzędników rozmowy z dotychczasowymi właścicielami, aby przedstawić powody, dla których planujemy wywłaszczenie. To nasz błąd, którego w przyszłości nie powinniśmy popełniać.

■ **Jak już mówimy o podejrzeniach, to znaczną większość przetargów na wykonanie gminnych inwestycji wygrywa jedna firma - jarociński Drobud. Niektórzy sugerują, że burmistrz ma jakieś powiązania z tą spółką i daje jej zarobić.**

W związku z tym w sądzie toczy się właśnie kilka spraw o zniesławienie i pomawianie. Takie insynuacje są karygodne. Są ludzie, którzy nie mając żadnego pomysłu na gminę i na siebie kierują w moją stronę oskarżenia, że jest jakiś układ. A jaka inna firma ma wygrywać te przetargi, jak nie Drobud, który jako jedyny ma na miejscu wytwórnię mas bitumicznych? Kto może z nią konkurować? Firma z Warszawy, która musi dojechać, wszystko dowieźć? Każda inna musi ponieść o wiele większe koszty związane chociażby z transportem. A cena jest dla nas oprócz jakości, najważniejsza. Drobud dobrze to robi. Ostatnio wykonywali całe osiedle w Witaszycach. Wygląda to bardzo dobrze, choć jeden odcinek mi się nie podoba. Ale, tak jak w przypadku każdej inwestycji robimy badania, odwierty i sprawdzamy jakość. Jeśli potwierdzi się, że tam rzeczywiście jest to źle zrobione, będą musieli poprawić. Wszystkie firmy traktujemy w tej kwestii jednakowo.

■ **I nie ma żadnych powiązań własnościowych z Drobudem ani pana, ani nikogo z pana rodziny?**

Nie ma absolutnie żadnych.

■ **Ale prezes Andrzej Siliński jest pana kumplem?**

Był prezesem Kanbudu - spółki podległej PWiK. Podczas pierwszej mojej kadencji został przyjęty do pracy. Potem w ramach restrukturyzacji został szefem spółki niebezpośrednio podległej, ale wywodzącej się z PWiK-u. Co prawda majątek był kiepski, bo koparka i dwa „skoczki”, ale z biegiem czasu to się rozkręciło. Nie wiem, dlaczego ludzie wytykają nam to, co się udało. Bardziej bym zrozumiał, gdyby ciągle przypominali nietrafione przedsięwzięcia, jak Dumastia czy Auto Port. Musieliśmy się z tego wycofać, bo osoby, które zostały tam skierowane, nie sprawdziły się.

■ **Często pokazuje się pan z politykami Prawa i Sprawiedliwości. Czy to oznacza, że należy pan do PiS-u?**

Nie. Należę do Porozumienia Jarosława Gowina.

■ **Czy przynależność partyjna pomaga w pracy samorządowca? Niektórzy mówią, że sztyld partyjny w lokalnej polityce wręcz nie jest wskazany.**

To prawda. Dla mnie to nie jest żadna wartość dodana. Z tego powodu między innymi do najbliższych wyborów samorządowych pójdziemy pod szyldem „Ziemi Jarocińskiej”, gdzie skupieni są ludzie o różnych poglądach politycznych. Natomiast do sejmiku województwa wielkopolskiego wystawiam swojego zastępcę Witosława Gibasiewicza z listy Zjednoczonej Prawicy - PiS.

“Z tego, co obserwuję, muszę powiedzieć, że PiS pomysłu na naprawę samorządu nie ma.”

■ **Był jednak jakiś powód, dla którego wstąpił pan do Porozumienia.**

To jest ugrupowanie, które najbardziej mi odpowiada, jest najbliższe moim poglądom politycznych. Myślę, że po prostu przyszedł taki czas. Życie samorządowe jest coraz bardziej upartyjnione. Myślę, że to, że jestem w Porozumieniu pomaga, otwiera nam drzwi. Gdyby było inaczej, to dla dobra gminy powinienem być bezpartyjny. Natomiast w tej sytuacji jest lepiej dla gminy również, że jestem w Zjednoczonej Prawicy. Moim zdaniem samorząd powinien być odpolityczniony. Ale tak nie jest i często nie patrzy się na to, ile i co ktoś robi, tylko na to, z jakiej partii jest.

■ **Ile procesów już pan wytoczył w tym roku hejterem z internetu?**

Nie wiem, ale na pewno tym, którym się należało. Na przykład na facebooku ktoś sugerował działania korupcyjne. Jeśli ma taką wiedzę, powinien natychmiast zgłosić to do prokuratury, bo to nawet obowiązek, a nie wypisywać na portalach internetowych. Ktoś inny na zebraniu publicznie zasugerował, że było mataczenie przy przetargu. Okazało się, że właściciele tej firmy sami oszukiwali gminę i nie płacili należnego podatku od nieruchomości i to w dziesiątkach tysięcy złotych. Złodziej krzychał: „mataczenie”, bo sam mataczy i myśli, że inni też tak robią. Nie wolno takich rzeczy mówić, jeśli się nie ma dowodów. Ze względu na to wytoczyłem procesy sądowe tym osobom. Nie można pozwolić na opluwanie, na rzucanie oszczerstw, bo powoduje to poczucie bezkarności i eskalację hejtu, co nie służy dobrze ani mnie, ani gminie. Te procesy przyniosły skutek i muszę przyznać, że takiego spokoju dawno nie miałem.

“Wytoczyłem procesy sądowe tym osobom (...) i muszę przyznać, że takiego spokoju dawno nie miałem.”

■ **Nie wszystko jednak układa się po myśli burmistrza. Miała być symbioza z powiatem i wspólne inwestycje. Wszystko już było poukładane. Ziemia Jarocińska miała większość w radzie powiatu i... ją straciła. W czym tkwił błąd? Postawiliście na niewłaściwych ludzi?**

No tak. Trzeba było zrobić krok w tył. Nie mogliśmy dać się szantażować ludziom, którzy ciągle chcieli więcej - więcej stanowisk, więcej pieniędzy dla siebie. Są granice przyzwoitości. W każdym środowisku są dobrzy i źli ludzie. Tak się zdarza. I można by nad tym przejść do porządku dziennego,

gdyby nie to, że się to tragicznie odbiło na samorządzie, bo natychmiast zrezygnowano ze wszystkich inwestycji drogowych na terenie gminy Jarocin. W tym roku cieszę się, że chociaż jedna jest realizowana - droga Golina - Zakrzew. Jednak w skali tego, co gmina robi, to jest kropla w morzu.

■ **Zbliżają się wybory samorządowe. Okazja, żeby coś zmienić. Czy szef ugrupowania „Ziemia Jarocińska” ma jakiś pomysł na samorząd powiatowy?**

Tak. Nie ma z tym problemu. Jesteśmy po pierwszych spotkaniach przygotowujących do wyborów i mamy więcej chętnych na listy do gminy i powiatu niż możemy wystawić kandydatów na radnych. Są nie tylko nowi ludzie, ale także dotychczasowi radni, którzy się sprawdzili w pracy samorządowej. Do powiatu będzie jedna lista, bo chcemy wystawić samych liderów, którzy mogą zrobić naprawdę dobry wynik. Idziemy do wyborów pod szyldem „Ziemia Jarocińska”. Nie ma znaczenia przynależność partyjna, liczy się to, co ktoś ma do zaoferowania i co chce zrobić dla ludzi tu „na dole”.

■ **Macie już kandydata na starostę?**

Starostę wybierają radni po wyborach.

■ **Jest jeszcze jedno bardzo ważne stanowisko w powiecie - prezesa szpitala. Kogo lider „Ziemi Jarocińskiej” widziałby w fotelu obecnego szefa jarocińskiej lecznicy Leszka Mazurka?**

Nie chciałbym rozdawać stanowisk przed wyborami. Najpierw trzeba je wygrać i mieć większość, żeby móc je obsadzać.

■ **Z tego, co pan mówi wynika, że chętnych do pracy w samorządzie nie brakuje. Jak to się ma do propozycji obniżenia wynagrodzeń samorządowcom? Co pan sądzi o tym pomysle?**

Jak obserwuję pracę czterech etatowych członków zarządu powiatu, w większości emerytów, to nie dziwię się prezesowi PiS Jarosławowi Kaczyńskiemu. Zmiany są potrzebne. Jest wiele do naprawienia w samo-

radzie. Jednak obniżanie pensji tym, którzy zarządzają gminami, jest płytkim i populistycznym rozwiązaniem. Tylko naprawa autentyczna, czyli zmiana struktur przyniosłaby oczekiwane efekty. Na przykład powiat w tej strukturze jest

w ogóle niepotrzebny. To jest hybryda, która kosztuje dużo pieniędzy, a psuje samorządność. Z tego, co obserwuję, muszę powiedzieć, że PiS pomysłu na naprawę samorządu nie ma. Dlatego próbuje zagrać populistycznie. I w krótkiej perspektywie przyniesie to partii rządzącej wzrost poparcia, ale w dłuższej perspektywie na pewno wpłynie to na obniżenie jakości rządzenia w samorządach. Wspominała pani, że nie ma chętnych do pracy w urzędzie. Moim zdaniem głównym powodem są niskie wynagrodzenia urzędników, a partia rządząca mówi, że pensje samorządowców trzeba jeszcze bardziej obniżyć. Potrzebna jest prawdziwa naprawa samorządu, aby przyciągał on dobrych fachowców, a nie jedynie populistyczne posunięcia.

Wystawa gospodarcza

W 2018 roku Bank Spółdzielczy w Jarocinie obchodzi jubileusz 150-lecia powstania. Z tej okazji przygotowano wystawę gospodarczą mającą upamiętnić rocznicę, ale także zaprezentować najlepsze firmy z Ziemi Jarocińskiej i Wielkopolski.

W roku jubileuszowym Bank Spółdzielczy, pragnąc w sposób szczególny zaznaczyć swoją obecność w życiu „Jarocińskiej Małej Ojczyzny”, przygotował 16 czerwca imprezę nie tylko dla klientów banku, ale także dla wszystkich tych, którzy dzięki swojej ciężkiej pracy, kreatywności, innowacyjności mają wiele do zaoferowania. Odwiedzający będą mogli zapoznać się z ofertą produkcyjną, usługową czy handlową wystawiających się firm. Jest to o tyle ważne, że w naszym rejonie już od dawna nie było okazji do takiej prezentacji.

Strefa wystawców to hala namiotowa o powierzchni 300 m², w której swój dorobek pokaże 25 firm i przedsiębiorstw. Również dla fanów motoryzacji przygotowano ciekawą propozycję. Będą mogli się bliżej przyjrzeć ofercie: Peugeot Sztukowski, Nissan Polody, Car As oraz Fiat Dutkiewicz. Wystawcy przygotowali dla uczestników wiele ciekawych konkursów i atrakcyjnych nagród. Więcej informacji na ten temat pojawi się na poszczególnych stoiskach wystawowych.

Impreza ma charakter otwarty. Oprócz wystawy przygotowano także inne atrakcje - typowo zabawowe i festynowe dla wszystkich mieszkańców. Bez względu na wiek każdy znajdzie coś dla siebie. Wstęp na wystawę jest wolny.

LISTA WYSTAWCÓW:

- Bank Spółdzielczy w Jarocinie
- Spółdzielcza Grupa Bankowa
- Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
- Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
- Wielkopolska Izba Rolnicza
- Wieści Rolnicze
- Starostwo Powiatowe w Jarocinie
- Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
- Restauracja Słoneczna
- Agencja Ochrony Osób i Mienia TIGER SECURITY
- Car As wypożyczalnia samochodów z Jarocina
- Powszechny Zakład Ubezpieczeń
- Towarzystwo Ubezpieczeń Życiowych i Rentowych Concordia Capital SA.
- Jarocińska Agencja Rozwoju
- SOHO Investments
- Jar-Drew Sp. z o.o. PPHU
- Lasy Państwowe Nadleśnictwo Jarocin
- Spółka Jawna T&J Tyrakowski, Jachnik
- BASTIK Sp. z o.o.
- Systemy Wagowe
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jarocinie
- ZGO Nova Sp. z o. o. w Jarocinie
- Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego
- Pol-Agro

OBIEKTYWNIE



W LIDLU Uwagze stałych klientów z pewnością nie umknęła trwająca od kilku tygodni rozbudowa marketu Lidl w Jarocinie. Od północnej strony powstaje piekarnia. Podobne działają już między innymi w Gostyniu i Środzie Wlkp. Modernizacja będzie się jednak wiązała z czasowymi utrudnieniami dla klientów. Już teraz stoisko z pieczywem jest mocno okrojone. Pod koniec miesiąca market zostanie czasowo zamknięty. - *W trosce o komfort dokonywania zakupów przez naszych klientów, regularnie przeprowadzamy modernizacje naszych sklepów. Sklep Lidl w Jarocinie na czas remontu nie będzie dostępny dla klientów przez ok. cztery tygodnie. Prace potrwać do ostatniego tygodnia lipca* - wyjaśnia Aleksandra Robaszkiewicz, Communication Manager sieci. My tymczasem przypominamy... upalne lato, kilka lat temu - zakupy w Lidlu.

OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY: Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922



150-lecie Banku Spółdzielczego w Jarocinie.



festyn
rodzinny

16.06.2018



Weź rodzinę! Idź na festyn!

W programie między innymi:
Bieg o Puchar Prezesa
Banku Spółdzielczego w Jarocinie

bezpłatne atrakcje dla dzieci i młodzieży
gwiazda wieczoru też gratis



■ Na co powinniśmy zwracać uwagę, żeby nie zostać oszukany, okradzionym?

Nie ma jednej uniwersalnej rady. Gdyby pani zapytała, jak chronić się przed złodziejami, przed kieszonkowcami, powiedziałbym, że trzeba trzymać torebkę pod pachą, nie wkładać portfela czy telefonu do zewnętrznych kieszeni. Natomiast przy oszustwach elektronicznych clou stanowi to, że narzędzia, którymi posługują się hakerzy i złodzieje, i cele, które chcą osiągnąć, są nienamacalne, nie fizyczne. Nie można się trzymać za konto bankowe. Karta bankomatowa jest tylko fizycznym nośnikiem pewnej informacji, bo przecież nie ma na niej ani złotówki. Jest tam tylko informacja, komu jest przypisana i przy jej pomocy wskazujemy systemom informatycznym banków, czyje konto ma być sprawdzone czy obciążone.

Kradzieży pieniędzy z konta też w zasadzie nie widać - przecież w bankach nie leżą fizyczne pieniądze, tylko zapisy o nich. Dlatego bardzo trudno jest powiedzieć, na co trzeba zwracać uwagę. I bardzo trudno jest wskazać jedną - dwie rzeczy, na które trzeba zwracać uwagę. Kluczowa jest więc zmiana świadomości. Zwłaszcza w odniesieniu do ludzi dojrzałych, którzy byli przyzwyczajeni do tradycyjnego podejścia do bankowości. Szło się z pieniędzmi do okienka, na pocztę, wpłacało je, później wyciągało. Dostęp elektroniczny do kont mamy jednak już od ponad 20 lat. Młodzież, która się urodziła z komputerami, internetem, ma zupełnie inne podejście. Dla 20-latków internet jest tym, czym dla naszego pokolenia prąd. My nie wyobrażamy sobie świata bez prądu - możemy tylko próbować sobie wyobrazić, jakby wszystko funkcjonowało, gdyby go nie było przez parę minut, godzin, dni.

■ **Czy jesteśmy w stanie uchronić się przed kradzieżą pieniędzy z konta?** Myślę, że tak. Są takie dwa słabe miejsca przy posługiwaniu się kartami bankomatowymi. Wyciągamy je albo przy bankomacie, albo przy terminalach, mówiąc ogólnie - w sklepie, punkcie sprzedaży. Potencjalna kradzież pieniędzy przy bankomacie jest dokonywana inaczej niż przy terminalu.

■ Jak to się odbywa?

Przy terminalu najczęściej na jedną z dwóch metod. Np. przez podstawięcie sfalszowanego skanera. Złodzieje podstawią fałszywy bankomat, ale nie urządzenie, które waży tonę czy półtonę, tylko na rzeczywistą klawiaturę albo kieszonkę do wkładania karty nakładają po prostu jej imitację. Nieświadomy użytkownik wkłada kartę nie do rzeczywistego czytnika, tylko do czytnika złodziei i na fałszywej klawiaturze podaje PIN. W tym momencie najczęściej taka karta albo transakcja jest odrzucana, ale złodzieje już mogą się nią posłużyć w realnym świecie. Zanim użytkownik pójdzie do innego bankomatu, rzeczywistego, są w stanie wykonać jedną lub kilka transakcji.

■ Co jesteśmy w stanie zrobić w takiej sytuacji?

Metoda obrony powinna pójść w dwóch kierunkach. Po pierwsze trzeba sobie wbić do głowy, że taka metoda istnieje, a istnieje. A kradzież może się zdarzyć, również nam! W związku z tym podchodząc do bankomatu, trzeba sprawdzić wszystko fizycznie. Położyć rękę na urządzeniu, sprawdzić, czy nie ma tam elementów, które są słabo umocowane, czy nie ma nakładki na klawiaturze, czy na kieszeni, w którą wkłada się kartę, nie ma jakiejś atrapy. Złodziejom często wystarcza zeskanowanie karty w jednym miejscu, a uzyskanie PIN-u w innym. Potrafią to połączyć. Nie zawsze musi być tak, że jeśli włożyliśmy kartę, a nie podaliśmy PIN-u, jesteśmy bezpieczni.

Drugi kierunek - to wprowadzanie dodatkowych zabezpieczeń na operacjach na koncie. Np. limitu na operacje

jednorazowe, na operacje dzienne. To jest, niestety, kij, który ma dwa końce. Jeśli bowiem założymy sobie za mocny kaganiec, nie zrealizujemy transakcji za większy zakup, powyżej 100 czy 200 zł, nie kupimy telewizora, kiecki czy butów, bo system nam tego nie zrealizuje.

■ Niektóre banki oferują nam dodatkowe zabezpieczenia...

To prawda, kiedy wykrywają próbę realizacji płatności z innego kraju, dzwonią na telefon użytkownika karty, pytają, czy pan wykonał jakąś płatność - albo w internecie, albo czy jesteśmy akurat np. w Tajlandii.

Można wprowadzić jeszcze - nie wszystkie banki mają taką ofertę - dodatkowe powiadomianie o transakcji, np. przez uzyskiwanie informacji na nasz telefon. Przychodzi sms z informacją, że do takiej transakcji doszło. Wtedy jesteśmy w stanie natychmiast, w ciągu kilkunastu sekund, zareagować, aczkolwiek pieniądze zostały już ukradzione. Jeżeli to będzie transakcja typu pay-pal, gdzie

spowoduje przeniesienie połączeń przychodzących, w sposób niezauważalny dla nas. Obrona przed tym jest tylko jedna - u operatora trzeba zastrzec, żeby nie można było wykonywać takiej operacji z klawiatury, tylko żeby ona zawsze musiała być potwierdzona ustnie. Wtedy operator dzwoni lub my musimy zadzwonić do biura obsługi klienta, podać dane weryfikacyjne, które są, powinny być, znane tylko właścicielowi konta, np. dodatkowe hasło, sekretne kod/tekst. Większość potencjalnych złodziei będzie zniechęcona. Oni idą na łatwiznę, idą tam, gdzie nie ma tego uwierzytelniania, oddzwania, gdzie nie przychodzą dodatkowe sms-y. Będą liczyli na tych ponad 90% ludzi, którzy nie zwracają uwagi na wartość takich zabezpieczeń.

Przy bankomatach może jeszcze dojść do zeskanowania PIN-u przez podglądnięcie. Przez lornetkę lub przez kolejkowicza za nami. Obca osoba będzie stała obok, będzie się kręci-

„pozamiatane”.

■ Jak kradzione są pieniądze przy terminalach?

Jeżeli chodzi o czytanie PIN-u, to są te same metody podglądnięcia i w związku z tym te same metody obrony, jak przy bankomatach. To jest bowiem ta sama klawiatura. Natomiast przy płatnościach bezstykowych, realizowanych przy pomocy technologii nfc (zbliżeniowej), tak modnej ostatnio, gdzie tylko przykładamy kartę, banki chronią nas limitem na kwotę 50 zł. Należy przypomnieć, że ten limit może być w zasadzie dowolnie konfigurowany. Można go ustawić na poziomie np. 10 zł. Tylko znowu - jak będzie za mocny kaganiec, będzie uciążliwy. To jest nasz wybór, nasza decyzja.

■ Nasza karta może zostać sczytana? Jak to się dzieje?

Jeżeli do czytnika wystarczy ją zbliżyć na odległość centymetra czy dwóch

w woreczku, musimy ją wyluskać. Trzeba po prostu połączyć przyjemne z pożytecznym, czyli użyć pudełka cienkiego, lekkiego, z jakimś wycięciem, żeby można było tę kartę łatwo wyciągnąć. Sami musimy ocenić - wygodą kosztem bezpieczeństwa czy bezpieczeństwo kosztem wygody. Być może - myślę, że to kwestia niedługiego czasu - my, konsumenci zmusimy banki do tego, żeby stosowały karty z dodatkowymi zabezpieczeniami. Np. żeby trzeba było złapać tę kartę w dwa palce lub ścisnąć w jakimś miejscu, czyli wykonać jakąś akcję, którą może wykonać tylko ktoś, kto fizycznie weźmie kartę do ręki. Nie da się tego zrobić przez torebkę, przez portfel. Może przy braku dodatkowej autoryzacji powinien być limit na kwotę 20 zł. A przy odcisku palca - wyższy. Technologia stwarza wiele możliwości. Te różne metody będą na pewno utrudniały nieopatrzone muśnięcie karty i jej sczytanie.

Metoda kradzieży/ataku przez sczytanie, która technologicznie nazywa się metodą przechwycenia terminala (z ang. „mim”: man in the middle) Jest ona bardzo niebezpieczna. Przy jej zastosowaniu możemy zostać okradzeni również z samochodu. Mechanizm jest dokładnie taki sam: polega na przechwyceniu kierunkową anteną słabego sygnału emitowanego przez nadajnik w kluczyku samochodowym, który jak zwykle leży na szafce albo w czełści damskiej torebki - i podaniu tego sygnału (przedłużeniu) do drugiego złodzieja, który stoi przy naszym aucie. Obecna elektronika samochodów nie rozpoznaje takiej sytuacji i traktuje, że kluczyk z immobiliserem znajduje się przed drzwiami/klamką, a później w kabinie (przycisk start/stop).

■ **Czy można więc w ogóle mówić o bezpieczeństwie konta bankowego?** Żaden system nie jest w 100% bezpieczny. Bezpieczeństwo jest to zawsze stan historyczny. Jeżeli ktoś mówi, że jest bezpieczny, to znaczy, że nie wie, o czym mówi. Ja mogę się ubezpieczyć przed 100% przypadków, ale na dziś. Na sekundę temu. Na minutę temu. Nigdy nie mam pewności, czy ktoś obok, w innym miejscu, nie wymyślił już czegoś nowego, czy nie powstał nowy sposób ominięcia / pokonania aktualnie stosowanych zabezpieczeń lub czy nie została ujawniona jakaś słaba strona aktualnie użytkowanych metod zabezpieczających. Projektanci zabezpieczeń powinni mieć tego świadomość. Natomiast użytkownik zawsze będzie stał przed koniecznością udzielenia sobie odpowiedzi na pytanie: - Czy chcę mieć fajnie, czy chcę być bezpieczny? Czy chcę, żeby było szybko i wygodnie, czy jednak chcę być chroniony, chociaż trochę. Trzeba sobie samemu odpowiedzieć i znaleźć kompromis. On jest gdzieś pośrodku. Bezpieczniejsze są systemy, które będą miały dwustopniowe zabezpieczenia. Generalnie - wielostopniowe.

■ **Etui do kart rzeczywiście je chroni?** Karta włożona do takiego etui po prostu nie działa - dla nas. Dla czytnika nie istnieje. Jednak zawsze warto to przynajmniej raz, na początku, sprawdzić.

■ **Chciałby pan jeszcze przed czym ostrzec naszych czytelników?** Powiem tak - najważniejsza jest edukacja. I świadomość - że każdy z nas może realnie paść ofiarą takiej kradzieży.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIOLEK

Złodzieje podstawią fałszywy bankomat

Rozmowa z PAWŁEM CIĄGŁO, ekspertem, praktykiem bezpieczeństwa informatycznego



8 kradzieży z kont bankowych odnotowała jarocińska policja od stycznia 2017 r. do kwietnia tego roku. W jednym przypadku pieniądze udało się odzyskać

pieniądze „schodzą” natychmiast, bank może nie móc zablokować splotu pieniędzy, natomiast prawie zawsze będzie w stanie zablokować samą transakcję, ponieważ one nie są realizowane zupełnie błyskawicznie. Informacja przychodzi od razu, ale transakcja, szczególnie zagraniczna, trwa około doby. Trzeba więc w takich przypadkach szybko reagować, mieć wpisany w telefonie numer do banku. Generalnie jednak, zawsze w przypadku takiej kradzieży pieniądze zostaną zwrócone przez bank, choć niekiedy - nie od razu.

■ W jaki sposób jeszcze złodzieje mogą nam się włamać na konto bankowe?

Trzeba pamiętać o tym, że złodzieje wiedzą o tym, że potrzebne jest dwustopniowe uwierzytelnienie. Podajemy login, hasło i np. system bankowy wysłał sms-a. Jeżeli w telefonie mamy pocztę elektroniczną, dostęp do internetu, możemy mieć zhakowany telefon i przeniesione połączenia na inny numer. Gdyby bank do nas oddzwaniał, odbierze ktoś inny. Jeżeli będzie mówił poprawną polszczyzną, pracownikowi banku będzie się trudno zorientować, że nie rozmawia z właścicielem konta. Oczywiście, jeśli padną standardowe pytania - np. o nazwisko matki, będą to dodatkowe utrudnienia. Natomiast trzeba mieć świadomość tego, iż są mechanizmy informatyczne, które potrafią zdalnie - poprzez podanie specjalnie spreparowanej strony, odwiedzanej przy pomocy przeglądarki w telefonie - wywołać w telefonie kod, który

ła, nawet nie musi patrzeć dokładnie na klawiaturę, wystarczy, że po ruchu palców może się zorientować, jaki kod został wyciśnięty.

■ Jak się przed tym bronić?

Zasłonić sobą klawiaturę, poruszać palcami, ale nie nadgarstkiem/dłonią, wystukiwać kod kilkoma palcami, nie tylko wskazującym, ale również serdecznym i kciukiem albo używać palców dwóch rąk. Wtedy nie będzie widać ruchu ręki. Można też przykryć palce lewą dłonią i dodatkowo np. swoim ciałem - po prostu pochylić się i zasłonić klawiaturę i w ten sposób utrudnić rozpoznanie wystukiwanych cyfr. Na pewno nie należy wbić PIN-u, jeżeli ktoś stoi blisko. Trzeba sobą zasłonić ruch ręki, poprosić kogoś asertywnie, żeby się odsunął. Trzeba do tego trochę odwagi, ale można - i trzeba - się tego nauczyć.

■ Mówił pan o tych nakładkach w bankomatach. Jak to jest możliwe, skoro bankomaty są monitorowane?

Dobre pytanie. Mogę sobie tylko wyobrazić, że taka kamera jest zasłaniana, niby przypadkiem. Ręką, ramieniem. Później, nieopatrzenie, naklejana jest na nią czarna taśma. 5-10 sekund - robiona jest nakładka. W te kamery ochroniarze nie patrzą przez 24 godziny na dobę. Nie wystarczyłoby ochroniarzy. One są weryfikowane, kiedy coś się dzieje. Po kilku, kilkunastu godzinach, po dwóch dniach, jak ludzie zaczynają się zgłaszać do banku lub policji. Odczyt kamery wykaże „podejrzaną zachowanie”, ale jest już

centymetrów, równie dobrze złodziej może użyć czytnika z telefonu (można go spreparować), przejść obok naszej torebki, obok tylnej czy bocznej kieszeni i sczytać kartę w sposób zupełnie, ale to zupełnie niezauważalny. Ja będę miał czytnik w przedniej kieszeni marynarki i w drzwiach czy na schodach otrę się o panią, powiem: - „Bardzo przepraszam”, sytuacja będzie normalna, albo akurat będzie jakiś tłok i wykorzystam moment - i już mam kartę zeskanowaną. Połączenie z drugim aparatem, współnika, który stoi przy kasie i realizuje płatność do 50 zł. W zasadzie nie ma obrony przed taką transakcją. Chyba że zanim to sczytanie zostanie zrealizowane, a my wcześniej zrealizujemy inną transakcję (niejako uprzedzimy złodzieja). Ponieważ każda transakcja na karcie ma swój unikalny, kolejny numer, wtedy bank wykryje, że jest nielogiczna kolejność, że pojawia się ta ukradzioną transakcją z numerem de facto wcześniejszym niż ta legalna. Złodzieje oczywiście o tym wiedzą, więc będą realizowali płatności natychmiast. Jedyną ochroną przed takim atakiem jest zapakowanie karty do metalizowanego pudełka, woreczka, ochronienie jej, żeby karta nie mogła zadziałać.

■ Każde zabezpieczenie wprowadza swego rodzaju utrudnienie...

Tak, ponieważ w którymś momencie musimy się tego zabezpieczenia pozbyć. Owszem, fajnie jest przesunąć portfel przy czytniku, schować do kieszeni i nie robić nic więcej. Jeżeli będziemy mieć kartę w pudełku czy

Masz pytanie do eksperta bezpieczeństwa informatycznego? Napisz do nas na adres: redakcja@jarocinska.pl z dopiskiem w tytule maila: Pytanie do eksperta

JAROCIN

Wicedyrektorka „jedynki” wygrała konkurs w „czwórce”

Iwona Tobolska została nową dyrektorką Zespołu Szkół nr 4 w Jarocinie.
W jego skład wchodzi szkoła podstawowa i przedszkole.



Po rezygnacji z szefowania „czwórką” Aldony Kostro, burmistrz Jarocina ogłosił konkurs na nowego dyrektora. Zgłosiła się tylko jedna kandydatka - Iwona Tobolska, która do tej pory była zastępcą dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie.

Iwona Tobolska będzie kierowała szkołą, która jest największą podstawówką w gminie Jarocin, a w ubiegłym roku została połączona z przedszkolem w zespół szkół i rozbudowana. Gmina wydała na ten cel blisko 3,5 mln zł

Dyrektor jarocińskiej „jedynki” przyznaje, że w związku z odejściem Iwony Tobolskiej ma dwojakie odczucia. - *Z jednej strony cieszę się, że osoba, która do tej pory ze mną współpracowała rozwija się, że awansowała na samodzielne stanowisko. Z drugiej strony jednak jest mi przykro, bo tracę dobrego pracownika - argumentuje Marek Sobczak. - Uważam jednak, że jest to dobry wybór, dobra decyzja komisji konkursowej. Jestem przekonany, że pani dyrektor jest osobą kompetentną i poradzi sobie znakomicie na tym stanowisku. Będę trzymał kciuki i liczę na współpracę - zaznacza szef „jedynki”. I dodaje: - Tym bardziej, że kiedy myślę o szkole numer cztery, to serce mocniej mi bije, bo to jest moja szkoła podstawowa, do której uczęszczałem.*

Marek Sobczak przyznaje, że rozpatruje co najmniej trzy kandydatury na stanowisko wicedyrektora ZSP nr 1. - *Jeszcze nie podjąłem decyzji, ale są to osoby z grona pedagogicznego naszej szkoły - zapewnia.*

O planach nowej szefowej Iwony Tobolskiej związanych z Zespołem Szkół nr 4 w Jarocinie poinformujemy w jednym z najbliższych numerów „Gazety Jarocińskiej”. (ann)

OGŁOSZENIA

Abis Firma Motoryzacyjna
ul. Wrzesińska 30/27, 63-000 Środa Wlkp.
tel. 61 285 28 42



Zatrudni

DORADCĘ HANDLOWEGO KLIENTA

WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy z klientem / obsługa klienta
- wiedza z branży motoryzacyjnej
- dyspozycyjność
- wysokie zdolności komunikacyjne

- nastawienie na budowanie pozytywnych, długotrwałych relacji z klientami
- bardzo dobra organizacja pracy własnej i pozytywne nastawienie
- nastawienie na realizację celu, dążenie do rezultatu
- dobra znajomość obsługi komputera

CV prosimy przesłać na adres: biuro@renault.spochacz.pl

OGŁOSZENIA

Abis Firma Motoryzacyjna Irena i Bogdan Spochacz
ul. Wrzesińska 30/27, 63-000 Środa Wlkp.
tel. 61 285 28 42



Zatrudni

DIAGNOSTĘ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- wykształcenia średniego
- samodzielności w działaniu
- wysokiej kultury osobistej
- odporności na stres

- bardzo dobrej organizacji pracy własnej
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

OFERUJEMY:

- interesującą pracę w renomowanej firmie

- standardy pracy na najwyższym poziomie
- pracę w miłej atmosferze

CV prosimy przesłać na adres: biuro@renault.spochacz.pl

Auto Salon Serwis Bogdan Spochacz

Zatrudni

POMOCNIKA LAKIERNIKA

- mile widziane doświadczenie w branży
- prawo jazdy kat. „B”
- dyspozycyjność

Tel. 61 285 80 10

CV prosimy składać w siedzibie firmy
63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 30/27

Abis Firma Motoryzacyjna s. c. Irena i Bogdan Spochacz
ul. Wrzesińska 30/27, 63-000 Środa Wlkp.
tel. 61 285 28 42



Autoryzowany Agent Peugeot zatrudni:

DORADCĘ SERWISOWEGO KLIENTA

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie
- samodzielność w działaniu
- wysoka kultura osobista
- odporność na stres

OFERUJEMY:

- interesującą pracę w renomowanej firmie

- bardzo dobra organizacja pracy własnej
- dyspozycyjność
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- prawo jazdy kategorii B

- standardy pracy na najwyższym poziomie
- pracę w miłej atmosferze

CV prosimy przesłać na adres: biuro@renault.spochacz.pl

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu
Pracy w Jarocinie zgłoszone
w okresie od 29 maja do 4 czerwca

- **Pomocniczy robotnik budowlany**
- GLAPBUD Łukasz Głapiak Cielcza (miejsce wykonywania pracy: teren całego kraju)
- **Sprzedawca**
- BAMACO Bartosz Martuzalski Bachorzew (oferta skierowana do osób bezrobotnych do 30. r.ż.)
- **Elektryk-palacz, malarz-robotnik gospodarczy**
- Szpital Powiatowy w Jarocinie Sp. z o.o.
- **Kucharz**
- Centrum Zaopatrzenia Łodziarni Tomasz Gotszlik Jarocin (oferta skierowana do osób bezrobotnych z art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia)
- **Mechanik samochodowy**
- LUK-MAR Naprawa Samochodów Ciężarowych Kaczor Marcin Kotlin (oferta skierowana do osób bezrobotnych do 30 r.ż.)

STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
OD 18 DO 24 MAJA / OD 25 DO 31 MAJA

1.240 / 1.167

liczba bezrobotnych

41 / 36

zarejestrowani w ostatnich
dwóch tygodniach

44 / 55

wyrejestrowani w ostatnich
dwóch tygodniach

24 / 20

w tym podjęli pracę

Jarocińska
Agencja
Rozwoju

Nabór na stanowisko ds. planowania przestrzennego oraz rewitalizacji

Do zadań głównych osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie należało:

- 1) prowadzenie spraw wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w tym:
 - a) współpraca w przygotowaniu materiałów do sporządzenia lub zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego,
 - b) współpraca przy opracowywaniu projektów decyzji o warunkach zabudowy oraz projektów decyzji inwestycji celu publicznego,
 - c) współpraca przy opracowywaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wraz z procedurą formalno - prawną.
- 2) Współpraca w opracowywaniu prognoz skutków finansowych uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
- 3) Współpraca w opracowywaniu prognozy oddziaływania na środowisko dla uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
- 4) Współpraca w opracowywaniu planów miejscowych rewitalizacji oraz aktualizacji i realizacji Gminnego Programu Rewitalizacji.
- 5) Współpraca w opracowywaniu projektów prawa miejscowego w zakresie ładu przestrzennego, w tym kodeksu krajobrazowego (reklama, ogrodzenia, mała architektura).

Wymagania konieczne:

- obywatelstwo polskie,
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- niekaralność za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- wykształcenie wyższe magisterskie w zakresie urbanistyki, gospodarki przestrzennej, architektury, architektury krajobrazu, kształtowania terenów zieleni, geoinformacji lub inne wykształcenie wyższe uzupełnione ukończonymi studiami podyplomowymi w zakresie planowania przestrzennego, urbanistyki lub gospodarki przestrzennej,
- znajomości przepisów z dziedziny planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz Kodeksu Postępowania Administracyjnego,
- znajomość zasad funkcjonowania samorządu terytorialnego i procedur administracyjnych.

Wymagania pożądane:

- bieżące postępowanie się komputerem i oprogramowaniem pakietu Microsoft Office,
- umiejętność pracy na komputerze w środowisku GIS na oprogramowaniu ArcGIS oraz/lub praca w programie AutoCAD,
- umiejętność planowania pracy,
- umiejętność pracy pod presją czasu,
- komunikatywność,
- samodzielność.

Informacja o warunkach pracy na danym stanowisku:

miejsce pracy: praca w budynku JAR Sp. z o. o. i poza nim. Bezpieczne warunki pracy na stanowisku pracy. Budynek nie w pełni przystosowany do poruszania się wózkami inwalidzkimi,
stanowisko pracy: stanowisko pracy związane z pracą przy komputerze, przemieszczaniem się w budynku i po terenie miasta i Gminy Jarocin.

Wymagane dokumenty i oświadczenia:

- podpisane odrębnie: CV z przebiegiem nauki i pracy zawodowej, list motywacyjny,
- kopie dokumentów potwierdzających wymagane wykształcenie,
- kopie dokumentów potwierdzających posiadanie dodatkowych kwalifikacji.

Dokumenty należy dostarczyć w terminie od 8 czerwca 2018 r. do 22 czerwca 2018 r. do siedziby Jarocińskiej Agencji Rozwoju Sp. z o. o. lub przesłać pocztą na adres: Jarocińska Agencja Rozwoju Sp. z o. o., ul. Kościuszki 15B, 63-200 Jarocin w zamkniętej kopercie A4 oznaczonej imieniem, nazwiskiem i adresem do korespondencji kandydata, z dopiskiem: Nabór na stanowisko ds. planowania przestrzennego oraz rewitalizacji

PRACA DLA KIEROWCY kat. C lub C+E

Praca w hurtowni.
Dowóz towaru.
Trasy wyłącznie krajowe.

Tel. 602 684 877



Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Junior Project Leader

WYMAGANIA

- Wykształcenie wyższe kierunkowe - Technologia żywienia człowieka lub pokrewne
- Komunikatywna znajomość języka angielskiego
- Znajomość zagadnień dotyczących bezpieczeństwa żywności
- Dokładność / precyzja
- Odpowiedzialność
- Umiejętność pracy w zespole

ZADANIA

- Poszukiwanie nowych trendów oraz inspiracji przy pomocy udostępnionych narzędzi multimedialnych
- Realizacja projektów technologicznych oraz nadzór nad nimi
- Prowadzenie dokumentacji związanej z projektowaniem i wdrożeniem nowych wyrobów
- Prezentacja produktów firmy dla klienta

OFERUJEMY:

- Zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Pracę w młodym zespole, w miłej atmosferze
- Umowę o pracę na pełen etat
- Możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- Niezbędne narzędzia pracy
- Atrakcyjny pakiet socjalny (m.in. karta MultiSport)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z nazwą stanowiska w temacie na adres
mariola.wegner@paula.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

Na podstawie art. 7 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO) oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Administratora, którym jest FPH PAULA Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w Kaliszu, moich danych osobowych w celu przeprowadzenia procedury rekrutacji na stanowisko Junior Project Leader. Powyższa zgoda została wyrażona świadomie i dobrowolnie.



PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: Jarocin

GŁÓWNE ZADANIA:

- praca przy maszynach stolarskich - możliwość awansu na operatora
- odbieranie wyrobów z maszyny, obróbka, kontrola wyrobu gotowego
- dbałość o zachowanie wysokich standardów jakościowych
- przestrzeganie obowiązujących standardów i procedur

WYMAGANIA:

- wykształcenie zawodowe lub średnie
- umiejętność obsługi maszyn stolarskich - mile widziane
- znajomość rysunku technicznego
- umiejętność korzystania z narzędzi pomiarowych
- zdolności manualne
- dokładność, skrupulatność, zaangażowanie

OFERUJEMY:

- praca 1-zmianowa
- możliwość przyuczenia do zawodu
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności
- praca w młodym zespole

CV prosimy przysłać na adres e-mailowy:

biuro@pylonsa.pl

Bezpośredni kontakt po godzinie 15.00,
telefon kontaktowy 665 384 826.



Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o. poszukuje osób na stanowisko:

- OPERATOR DŹWIGU SAMOJEZDNEGO**
- PRACOWNIK PRODUKCJI STOLARKI PCV**
- PRACOWNIK BUDOWLANY**
- ŚLUSARZ-SPAWACZ**

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym, możliwość przyuczenia do zawodu.

Adres: Jarocin, ul. Św. Ducha 120, email: biuro@jano.com.pl

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. Z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.”



dino
najbliżej Ciebie

Oferujemy pracę na stanowisko:

MAGAZYNIER PRACOWNIK KOMPLETACJI

Miejsce pracy: **KROTOSZYN**

Aplikowanie przez stronę
www.marketdino.pl
(zakładka „Kariera”).

kontakt: **607-233-926**

Dino Polska S.A.
ul. Ostrowska 122, 63-700 Krotoszyn

Firma NATOM LOGISTIC
poszukuje osób na stanowiska:

natom
logistic

PRACOWNIK PRODUKCYJNY
MALARZ (LAKIERNIA PROSZKOWA)
OPERATOR PLAZMY
SPAWACZ
OPERATOR ROBOTA - SPAWACZ
ŚLUSARZ
OPERATOR PRAS KRAWĘDZIOWYCH
MONTER

Miejsce pracy:
Chocicza
koło Nowego Miasta
nad Warzą

Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu!

Oferujemy również pracę sezonową na okres wakacyjny!
Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważna jest dla nas atmosfera.

W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@natom.pl (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza
tel: +48 61 281 91 70

Zatrudnię do
zbioru
truskawek
Tel. 506 462 748



GAZETA
Jarocińska

508 318 922

ARTUR
ANTCZAK

ANGELIKA
WŁODARCZYK

509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

FIRMA INSTAL CHEMIK RAUHUT ZATRUDNI

SPAWACZY

Oferujemy zatrudnienie w firmie
o ustabilizowanej pozycji na rynku
w ramach umowy o pracę.

Osoby zainteresowane proszę o kontakt
pod nr telefonu **509 479 949**

bądź mailowo: veronika@rauhut.com.pl



Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o.
poszukuje osoby na stanowisko:

MISTRZ WARSZTATU

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę
w firmie o ugruntowanej pozycji
na rynku budowlanym.

Adres: Jarocin, ul. Św. Ducha 120,
email: biuro@jano.com.pl

Uprzejmie informujemy,
że skontaktujemy
się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. Z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.”

ZATRZYMAJ SIĘ

JOANNA NOWICKA
l. 85 (Parzęczew)
MARIA WOŹNIAK
l. 73 (Orpiszewek)

MARIAN MAĆKOWIAK
l. 85 (Jarocin)
KAROL STRZYKALSKI
l. 42 (Jarocin)

MIECZYŚLAW NASKRĘT
l. 84 (Golina)
HENRYK MICHALAK
l. 62 (Żerków)

HELENA BARANOWSKA
l. 87 (Jarocin)
ZOFIA KACZMAREK
l. 78 (Jarocin)

CZESŁAW KRAWIEC
l. 83 (Jarocin)
ZBIGNIEW PIECHOCKI
l. 71 (Wilkowyja)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

▶ NOWE MIASTO

Pierwsza Eucharystia proboszcza

Stało się już tradycją w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Dębnie nad Wartą odprawianie w oktawie Bożego Ciała mszy świętej w Wolicy Koziej.

Dla ks. proboszcza Romana Hajduka była to pierwsza Eucharystia celebrowana na placu przy świetlicy wiejskiej, w czasie rocznej posługi w dębińskiej parafii. Kaznodzieja mówi o ważności uczestniczenia w niedzielnych mszach św. i o grze-

chu, jaki katolik ponosi z powodu lekceważenia trzeciego przykazania.

Parafianie przeszli w procesji do kapliczki wiejskiej. Druhowie z Wolicy Koziej asystowali przy baldachimie. Była to już dziewiąta msza św. odprawiona w Wolicy Koziej, w cyklu dwuletnim na przemian z Wolicą Nową, zapoczątkowanym przez proboszcza Zbigniewa Piotrowskiego.

Oprac. (akf)



Fot. Organizatorzy



Fot. Lidia Sokolowicz

Nadal świętują Boże Ciało

Do czwartku w Kościele katolickim trwa oktawa Bożego Ciała (na zdjęciu procesja w parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie). W najbliższy piątek nie obowiązuje wstrzemięliwość od pokarmów mięsnych, ponieważ w tym dniu przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wtedy też Szkolne Koło Caritasu, działające w „dwójce”, świętować będzie 10-lecie działalności. W jego intencji, jak również z okazji święta patrona - królowej Jadwigi - odprawiona zostanie o godz. 10.00 msza

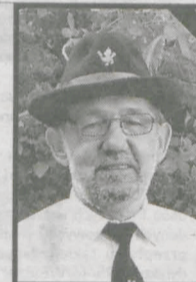
św. w kościele św. Jerzego. Dzień później w liturgii czczony jest Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny.

W parafii św. Marcina w sobotę 9 czerwca o godz. 18.30 w krągankach kościoła św. Marcina odprawiona zostanie msza św. w intencji rodzin tej parafii. Po mszy św. wyruszy procesja do figury przy ul. Św. Ducha, gdzie zostanie odczytany akt zawierzenia miasta i parafii Sercu Jezusowemu.

(Is)

WSPOMNIENIE

To był człowiek prawdziwie oddany sprawom brackim



W Żerkowie Henryk Michalak był znany przede wszystkim jako właściciel księgarni i prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, któremu przewodniczył przez osiemnaście lat. Informację o jego śmierci podały na swoim profilu facebookowym władze okręgu poznańskiego Zjednoczenia KBS RP.

Prezes zmarł w 29 maja po ciężkiej chorobie. Miał zaledwie 62 lata. Jego stan zdrowia nie pozwolił mu nawet na udział w odbywających się w połowie maja obchodach 320-lecia powstania KBS-u oraz 20. rocznicy reaktywacji bractwa w Żerkowie. Z tej okazji prezes został odznaczony Krzyżem Komandorskim, który zawieszono mu do szpitala. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek 1 czerwca. Po mszy św. odprawionej

w kościele parafialnym św. Stanisława w Żerkowie, trumna z ciałem została pochowana na miejscowym cmentarzu.

W ostatniej drodze towarzyszyła mu rodzina, przyjaciele, a także wiele delegacji ze szkół i organizacji. Henryk Michalak nie tylko był prezesem KBS-u, ale reprezentował bractwo w Lokalnej Grupie Działania „Zaścianek”. - Żegnało go wiele osób, bo był osobą publiczną. Potrafił ze wszystkimi rozmawiać, współpracować. On był takim człowiekiem, który jak ktoś nie mógł czegoś zrobić, to sam się za to brał. Aż trudno uwierzyć, że to wszystko stało się tak szybko - podkreśla Piotr Mikołajczak, członek bractwa kurkowego w Żerkowie.

Odnosił wiele sukcesów na zawodach strzeleckich. Dwukrotnie był

królem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Żerkowie.

Śmierć Henryka Michalaka jest ciosem dla całego środowiska braci kurkowych. - To był człowiek prawdziwie oddany sprawom brackim, niekarierowicz. Niewielu się takich rodzi. Zналиśmy się od 1998 roku, od momentu, gdy w Jarocinie i Żerkowie doszło do reaktywacji naszych bractw. To był bardzo spokojny, pogodny facet. Ze świecą takiego szukać. Nigdy nie okazywał nerwów. Był też dobrym przedsiębiorcą i pracodawcą, bo miał firmę zajmującą się budowlanką i pracami wykończeniowymi. Zdaję sobie sprawę, że żerkowskiemu bractwu nie będzie łatwo, ale będą się musieli pozbierać, zorganizować na nowo - podkreśla Roman Gauza, prezes jarocińskiego KBS-u.

(Is)

Rodzinie
zmarłego

ś. † p.

Henryka Michalaka

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Redakcja „Gazety Jarocińskiej”



Serdeczne podziękowanie rodzinie, znajomym, sąsiadom, księżom z parafii Chrystusa Króla w Jarocinie, firmie pogrzebowej „Jeziński”, wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Mariana Maćkowiaka

składa
rodzina

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



“JEZIEŃSKI” s.c.

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

Sparta nadal niepokonana u siebie

► Rugbiści Sparty Jarocin odnieśli piąte zwycięstwo w rozgrywkach I ligi. W sobotę, 2 czerwca na własnym terenie w meczu 6. kolejki pokonali - po raz drugi w sezonie - 16-krotnego Mistrza Polski - AZS AWF Warszawa 17:7.

Jarociniacy na półmetku rozgrywek I fazy zajmowali pozycję wicelidera. Sparta miała taki sam dorobek punktowy, co lider - Wataha Zielona Góra. Kwestia pierwszego miejsca wyjaśni się albo w bezpośrednim starciu, albo przez potknięcie jednej z drużyn. W sobotę zawodnicy Bartosza Włodarka mierzyli się z AZS-em AWF Warszawa, który zajmuje 4. miejsce.

Spotkanie rozgrywane było w bardzo trudnych warunkach pogodowych. Początkowo zawodnicy musieli radzić sobie z silnym wiatrem, który mocno utrudniał rozgrywanie piłki nogą. Później przyszła burza z gradem, która zmusiła do ciężkiej walki

młynarzy obu drużyn. Pierwsze minuty meczu były nerwowe z obu stron. Walka toczyła się głównie w środku boiska. Z czasem udało się opanować nerwy.

Coraz lepiej radziła sobie formacja młyna Sparty, co pozwoliło na przeniesienie gry na połowę ekipy ze stolicy. Składną akcję wykończył Kacper Włodarek, który zdobył pierwsze przyłożenie w meczu. Próba podwyższenia była jednak nieskuteczna, więc Sparta prowadziła 5:0. W dalszej części pierwszej połowy obraz gry się nie zmienił, a gospodarze mieli szansę na drugie przyłożenie. Tym razem jednak nie udało się sforsować linii obrony rywali, choć Sparta

była zaledwie kilka metrów od pola punktowego.

W drugiej połowie wzrastała dominacja Sparty. Poprawiła się także pogoda i większy udział w akcjach miała formacja ataku. Przewagę na boisku udało się udokumentować dwoma kolejnymi przyłożeniami. Najpierw jarociniacy po kilku szeroko rzuconych piłkach znaleźli lukę w linii obrony warszawiaków. Wykorzystał ją Sebastian Graczyk, który po rajdzie znalazł się w polu punktowym. Podwyższenie tym razem wykorzystał Włodarek. Kilka minut później przyłożenie zdobył także kapitan zespołu - Błażej Kalinowski. Tym razem nie udało się podwyższyć kopem na słupy, więc Sparta prowadziła 17:0.

Gospodarze walczyli o punkt bonusowy przyznawany za cztery przyłożenia. Podobny cel mieli rywale, walczący o bonus defensywny. W 70. minucie spotkania przyłożenie zdobyli rywale i dołożyli podwyższenie. W końcówce spotkania gra zrobiła się bardziej otwarta, z czego cieszyć mogli się kibice. Jednak toczyła się głównie w środku boiska i wynik meczu już się nie zmienił. - *Cieszy nas kolejna wygrana, a także progres, który zrobiliśmy w naszej grze. Po tym meczu można powiedzieć, że mamy najlepszą defensywę ligi z najmniejszą liczbą straconych punktów. Musimy jednak pracować nad ofensywą, ponieważ nie zawsze optyczną przewagę przekawamy na wynik* - powiedział trener Sparty Bartosz Włodarek.

Kolejny mecz Sparta rozegra 16 czerwca. Jarociniacy udadzą się na wyjazdowy mecz z KS Rugby Ruda Śląska. Początek meczu o 18.00.

(db)



Punkty dla Sparty Jarocin:

7 pkt. - Kacper Włodarek (przyłożenie i podwyższenie)
po 5 pkt. - Sebastian Graczyk, Błażej Kalinowski (po jednym przyłożeniu)

Tabela I ligi po 6. kolejce:

| | |
|---------------------|---------|
| Wataha Zielona Góra | 25 pkt. |
| Sparta Jarocin | 24 pkt. |
| Arka Rumia | 21 pkt. |
| AZS AWF Warszawa | 12 pkt. |
| Rugby Ruda Śląska | 5 pkt. |
| Legia Warszawa | 5 pkt. |

Fot. Dawid Borucki/Archiwum

Mistrzostwa powiatu sztangistów

W sali gimnastycznej Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach odbyły się Otwarte Mistrzostwa Powiatu w podnoszeniu ciężarów.

W zawodach, oprócz sztangistów z ZSP-B w Tarcach, startowała gościnnie grupa zawodniczek Promienia Opalenica, czołowe młodzieżki (zawodniczki do 15 lat) w kraju. Zawody rozegrano w trzech grupach wiekowych: młodzieżki, juniorki starsze i juniorzy. Wspólnie z młodymi sztangistami wystąpili również weterani.

(pw)

WYNIKI

Juniorki:

48 kg - 1. Wiktoria Pawłowska 85 kg (38+47)
69 kg - 1. Anna Pawłowska 97 kg (44+53)
75 kg - 1. Edyta Budzińska 63 kg (28+35)
Młodzieżki:
33 kg - 1. Krystyna Słomińska 60 kg (25+35)
44 kg - 1. Olga Zielewicz 82 kg (35+47)
48 kg - 1. Zuzanna Połka 111 kg (51+60),
2. Wiktoria Przybylska 81 kg (35+46)
53 kg - 1. Maria Połka 126 kg (56+70)
Wszystkie młodzieżki - Promień Opalenica

Juniorzy:

69 kg - 1. Jakub Wyduba 186 kg (88+98)
77 kg - 1. Mateusz Filipiak 190 kg (83+107)
85 kg - 1. Kacper Kucharzak 150 kg (70+80)
105 kg - 1. Marcin Piętko 210 kg (95+115)
+105 kg - 1. Szymon Staniewski 232 kg (106+126)
Weterani:
62 kg - Paweł Lewandowski 177 kg - I grupa wiekowa
69 kg - Jarosław Mendrek 159 kg - V grupa wiekowa
77 kg - Andrzej Borkiewicz 104 kg - VIII grupa wiekowa

Biegaty dzieci i radni

Ponad pięćset osób, zdaniem organizatorów, wzięło udział w tegorocznej imprezie sportowej „Polska Biega” w Witaszycach. Aż 290 ukończyło różne biegi, rozgrywane w ramach tej akcji.

Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie na Rzecz Witaszyc, Sołectwo w Witaszycach oraz miejscowy zespół szkół. W ramach akcji rozegrano aż 26 biegów. Najmłodszy uczestnik zawodów nie skończył nawet trzech lat

i, aby pokonać pięćdziesięciometrową trasę, często musieli korzystać z pomocy rodziców! Najstarsi wzięli udział w marszu nordic walking. Byli to w większości uczestnicy projektu „Żyjmy zdrowiej Panie, Panowie”.

Główną imprezą akcji był dziesiąty już „Jubileuszowy Bieg Ulicami Witaszyc” na dystansie 4 km. Wzięli w nim udział m.in. radny Mariusz Kaźmierczak i były starosta jarociński Bartosz Walczak.

(pw)



Fot. Paweł Witwicki

Młodzi biegacze, biorący udział w akcji Polska Biega w Witaszycach, mogli liczyć na gorący doping członków swoich rodzin

WYNIKI

► 50 m - dzieci do lat 3
1. Szymon Andrzejak
2. Paula Roguszczyk
3. Grzegorz Migaszewski

► 60 m - dzieci z r. 2014
Dziewczęta:
1. Amelia Jędrzejak
2. Joanna Grałka
3. Antonina Dembska

Chłopcy:
1. Antoni Reszelski
2. Ksawery Jakubowski
3. Antoni Dutkiewicz

► 100 m - dzieci z r. 2013
Dziewczęta:
1. Katarzyna Krompos
2. Aleksandra Rosińska
3. Olga Śmigieliska

Chłopcy:
1. Bartosz Grzelak
2. Wiktor Smoczyk
3. Piotr Makusiewicz

► 200 m - dzieci z r. 2012
Dziewczęta:
1. Zuzanna Przybyłek
2. Julia Świerkowska
3. Oliwia Owczarek

Chłopcy:
1. Wiktor Bartkowiak
2. Mateusz Cyfert
3. Paweł Kurczalski

► 200 m - dzieci z r. 2011
Dziewczęta:
1. Julia Grzelak

2. Małgorzata Bejm
3. Zofia Matuszczak

Chłopcy:
1. Nikodem Roszak
2. Piotr Musiałowski
3. Mikołaj Mielczar

► 300 m dzieci z r. 2010
Dziewczęta:
1. Klaudia Mróz
2. Julia Paprzycka
3. Kornelia Wyduba

Chłopcy:
1. Kordian Kwiatkowski
2. Jan Stawski
3. Stanisław Jarzęcki

► 300 m - dzieci z r. 2009
Dziewczęta:
1. Karolina Garbarek
2. Tamara Wieczorek
3. Julia Berus

Chłopcy:
1. Mikołaj Kurzawa
2. Jan Świerkowski
3. Bartosz Drzażdżyński

► 400 m - dzieci z r. 2008
Dziewczęta:
1. Zuzanna Banach
2. Magdalena Krawczyk
3. Alicja Tylińska

Chłopcy:
1. Michał Mazurek
2. Krzysztof Cyfert
3. Dawid Szymczak

► 600 m - dzieci z r. 2007

Dziewczęta:

1. Natalia Szlachetka
2. Dominika Binder
3. Patrycja Nowicka

Chłopcy:
1. Filip Pierchalski
2. Kacper Szelaż
3. Kacper Szymanek

► 600 m - dzieci z r. 2006
Dziewczęta:
1. Amelia Włoszczyk
2. Roksana Włoszczyk
3. Małgorzata Garbarek

Chłopcy:
1. Dawid Figaj
2. Kacper Józwiak
3. Radosław Hyżyk

► 600 m - dzieci z r. 2005
Dziewczęta:
1. Aleksandra Szymczak
2. Joanna Szymczak
3. Zofia Szymanowska

Chłopcy:
1. Jan Wawrzyniak
2. Piotr Bukowski
3. Kamil Jaworski

► 800 m - dzieci z r. 2004
Dziewczęta:
1. Daria Gola
2. Aleksandra Olejniczak
3. Zuzanna Stawska

Chłopcy:
1. Adam Walczak
2. Dominik Czeszyk

3. Kacper Grafiński

► 4 km - bieg główny (klasyfikacja dla młodzieży gimnazjalnej)

Dziewczęta:
1. Marlena Mrówczyńska
2. Julia Michalak
3. Julita Studzińska

Chłopcy:
1. Maks Poltowicz
2. Dominik Paterczyk
3. Szymon Florczak

► 4 km - bieg główny
Kobiety:
1. Katarzyna Szpitalniak
2. Marzena Soltys
3. Marta Kotecka

Mężczyźni:
1. Krzysztof Antczak
2. Paweł Maciejewski
3. Przemysław Tauchert

► 3 km - marsz nordic walking
Dorośli do 50 lat:

1. Agnieszka Wieczorek
2. Małgorzata Szymanowska
3. Michalina Mizerna

Dorośli powyżej 50 lat:
1. Karolina Florczyk
2. Danuta Kulka
3. Roman Świerkowski

Startuj z Romanem

GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM

W niedzielę 24 czerwca w Chrzanie odbędzie się Festyn Rekreacyjno-Sportowo-Biegowy Lato Chrzańskie 2018, w ramach którego między innymi już po raz dwudziesty ósmy rozegrany zostanie Ogólnopolski Bieg „Minimaratón Romana” na dystansie 10,5 km oraz X Mistrzostwa Polski biegaczy z terenów wiejskich

o Puchar Redaktora Naczelnego „Więści Rolniczych”.

W ramach imprezy, która rozpocznie się o godz. 14.00 na placu przy świetlicy wiejskiej w Chrzanie, odbędą się również: XXVIII Bieg dla dzieci Szkół Podstawowych, XVIII Sztafeta 4 x 400 o Puchar Jacka Bociana, Marsz Nordic Walking „Marsz po zdrowie z Europejczykiem”, XVII Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego, XVII Mistrzostwa Gminy Żerków, XVI Bieg Koleżeński Romana Grupy

PKP oraz XXVIII Bieg Młodzieżowy.

Główną atrakcją festynu będzie jednak tradycyjnie Ogólnopolski Bieg „Minimaratón Romana”, na dystansie 10,5 km. Jego uczestnicy wyruszą na trasę o godz. 16.30. Organizator zapewnia puchary dla zwycięzców i nagrody pieniężne dla biegaczy, którzy uplasują się na miejscach 1-3 w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn oraz na miejscach 1-5 w swoich kategoriach wiekowych. W X Mistrzostwach Polski biegaczy

z terenów wiejskich o Puchar Redaktora Naczelnego „Więści Rolniczych” sklasyfikowani zostaną tylko zawodnicy mieszkający na wsi. Pięcioro najlepszych otrzyma nagrody rzeczowe. Organizator zapewni uczestnikom posiłek, napoje i natryski po biegu.

Swoją udział w biegu można zgłosić za pomocą formularza na stronie internetowej organizatora www.europejczyk.note.pl (opłaty startowej - 25 zł - można dokonać przelewem).

W przypadku wolnych miejsc (limit wynosi 150 uczestników), możliwe będzie zgłoszenie się do startu w dniu festynu na miejscu rozgrywania zawodów (obowiązuje wówczas podwyższona opłata startowa - 35 zł). Wszelkich informacji udziela organizator zawodów Roman Cenker (TKKF Europejczyk Chrzanie - tel. 509 581 959; adres mailowy - romanc@wp.pl).

(pw)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Szlifywanie talentów

GKS Żerków rozegrał dwa kolejne mecze w kaliskiej klasie okręgowej. W czwartek podopieczni Mirosława Czajki pokonali 1:0 Olimpię Brzeziny, zaś w niedzielę ulegli w Trębaczowie miejscowej Pogoni 3:5.

GKS Żerków

- Olimpia Brzeziny 1:0

W czwartek piłkarze GKS-u Żerków odnieśli dopiero po raz drugi w tym sezonie drugie zwycięstwo z rzędu. Gospodarze powinni objąć prowadzenie już w pierwszej połowie. Jednakże w 20. minucie Tomasz Zaremba zmarnował rzut karny, poddyktowany po faulu na Przemysławie Kujawie. Potem dwie znakomite okazje do zdobycia goli mieli goście z Brzeziny. Na szczęście raz uratował zespół z Żerkowa bramkarz Mateusz Czapulak, a w drugiej sytuacji po przeczeku. Zwycięskiego gola zdobył po godzinie gry Marcin Jujka, który najlepiej odnalazł się w zamieszaniu pod bramką Olimpii. Od tego momentu goście z Brzeziny ruszyli do ataku, a podopieczni Mirosława Czajki kontratakowali, stwarzając sobie sporo okazji do podwyższenia prowadzenia. Doskonałe okazje mieli najlepsi na boisku Sebastian Wach (dwukrotnie) oraz Jujka. Ale wynik już się nie zmienił.

Pogoń Trębaczów

- GKS Żerków 5:3

W najdłuższą podróż na mecz w tym sezonie udało się zaledwie dwunastu piłkarzy GKS-u. W porównaniu ze zwycięskim meczem z Olimpią, brakowało przede wszystkim trzech wyróżniających się graczy tego spotkania - Sebastiana Wachy, Przemysława Kujawy i Dawida Grzebyszaka. Akcje ofensywne GKS-u musieli więc napędzać najmłodsi rozgrywający w lidze: 16-letni Piotr Dolata i 18-letni Kacper Hetmańczyk. Dopóki ci młodzi piłkarze mieli siły, wynik był korzystny dla podopiecznych Mirosława Czajki. Co prawda już w 5. minucie Pogoń objęła prowadzenie, ale w 17. minucie do remisu doprowa-

dził Tomasz Zaremba, kończąc akcję rozgrywaną kolejnym świetnym meczem Marcina Jujki. Krótko po przerwie Jujka indywidualną akcją dał drużynie GKS-u prowadzenie, ale po dwóch minutach gospodarze już wyrównali. W 58. minucie Przemysław Rzepka „na raty” pokonał bramkarza Pogoni i goście znów objęli prowadzenie. Jednak po godzinie gry zawodnicy GKS-u opadli z sił, co skrzętnie wykorzystali gracze z Trębaczowa, najpierw doprowadzając do remisu, a potem zdobywając jeszcze dwa gole.

- *Gdybym w niedzielę miał ten skład, co w czwartek, to myślę, że mielibyśmy na koncie trzecie z rzędu zwycięstwo. Ale i tak muszę być zadowolony. Jedziemy na daleki wyjazd młodym składem i gramy wyrównany mecz. Gole straciliśmy po prostych błędach w obronie i to zdecydowało o porażce. Ale trudno wymagać od zawodników, którzy jeszcze pół roku temu grali tylko w juniorach, aby nie popełniali już błędów. Ci chłopcy mają talent, ale potrzeba trochę czasu, aby go oszlifować - tłumaczył swych podopiecznych Mirosław Czajka.*

(pw)

| | |
|--------------------------|-------|
| GKS ŻERKÓW | 1:0 |
| OLIMPIA BRZEZINY | (0:0) |
| BRAMKI | |
| 1:0 - Marcin Jujka (60.) | |

| | |
|---|--|
| SKŁAD | |
| GKS: M. Czapulak - D. Pilarczyk (75. A. Talbierz), A. Chojecki, D. Grzebyszak, P. Dutkowiak, P. Kujawa (80. B. Schubert), S. Wach, K. Hetmańczyk (86. N. Chudziński), P. Rzepka (77. P. Dolata), M. Jujka, T. Zaremba | |

| | |
|---|-------|
| POGOŃ TRĘBACZÓW | 5:3 |
| GKS ŻERKÓW | (1:1) |
| BRAMKI | |
| 1:0 - Patryk Ignasiak (5.) 1:1 - Tomasz Zaremba - po podaniu Marcina Jujki (17.) 1:2 - Marcin Jujka - po indywidualnej akcji (50.) 2:2 - Błażej Osty (52.) 2:3 - Przemysław Rzepka (58.) 3:3 - Bartosz Bęś (62.) 4:3 - Tomasz Domagała (70.) 5:3 - Bartosz Bęś (90.) | |

| | |
|--|--|
| SKŁAD | |
| GKS: M. Czapulak - A. Talbierz, A. Chojecki, D. Pilarczyk, T. Potocki, P. Dutkowiak, P. Dolata, K. Hetmańczyk, P. Rzepka (80. B. Schubert), M. Jujka, T. Zaremba | |

„Czelsi” już awansowała

Po wyjazdowym zwycięstwie 3:0 z RKS-em Radliczyce, na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek, LZS Cielcza zapewnił sobie awans do kaliskiej klasy okręgowej! Grom Golina nie sprostał wiceliderowi CKS-owi Zbiersk, przegrywając 0:2. Również Phytopharm Klęka okazał się minimalnie gorszy od lidera poznańskiej A klasy Czarnych Czerniejewo.

RKS Radliczyce

- LZS Cielcza 0:3

Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego świetnie zdawali sobie sprawę z tego, że zwycięstwo w meczu z RKS-em zapewni im oczekiwany awans do „okręgówki”. Ta świadomość nie wpłynęła jednak najlepiej na poczynania gości w pierwszej połowie. Lider miał przewagę, ale grał bardzo nieskutecznie. Dopiero w 53. minucie doświadczony Karol Oczkowski zdołał precyzyjnie dośrodkować piłkę, a obdarzony dobrymi warunkami fizycznymi Jakub Nowak głową umieścił piłkę w siatce. Po pięciu minutach obaj gracze zespołu z Cielczy niemal powtórzyli swoją akcję i bramkarz zespołu z Radliczyce ponownie musiał wyjąć piłkę z siatki. W 80. minucie akcja rezerwowych Marcina Matuszewskiego, zakończona strzałem Mikołaja Majewskiego, zapewniła gościom dziewiąte z rzędu zwycięstwo. Tuż po meczu w obozie zespołu z Cielczy wybuchła ogromna radość.

- *W ciągu czterech lat, po trzech sezonach w A klasie, w końcu udało się wywalczyć ten historyczny awans do „okręgówki”. Cieszę się, że udało się dokonać tego tej drużynie i pod moją opieką. Zostały nam dwa mecze z drużynami, które znajdują się bezpośrednio za nami w tabeli. Z jednej strony nie musimy niczego udowadniać, jedynie to, że zasłużyliśmy na ten awans. Z drugiej jednak nie zamierzamy nikomu odpuszczać i ułatwiać drogi do drugiego premiowanego także awansem miejsca. Naszym celem jest ciągle zajęcie pierwszego miejsca w lidze i zakończenie sezonu bez porażki - mimo zrealizowania planu, wskazuje nowe cele trener LZS-u Cielcza Aleksander Matuszewski.*

CKS Zbiersk

- Grom Golina 2:0

CKS Zbiersk na własnym boisku wygrał wszystkie dotychczasowe spotkania! Podopiecznym Sebastiana Waszkiewicza nie udało się przerwać tej znakomitej serii wicelidera rozgrywek, choć zespół z Goliny nie musi się wstydzić swego występu. Gospodarze



Piłkarze LZS-u Cielcza mogą się cieszyć z awansu do klasy okręgowej

szybko, bo już w 4. minucie, objęli prowadzenie, wykorzystując błąd Gromu przy wyprowadzeniu piłki. Jednakże po stracie gola to zespół z Goliny stworzył sobie lepsze okazje do strzelenia goli. Zabrakło jednak skuteczności. Niemocy strzeleckiej nie może przełamać Krzysztof Potarzycki, który znów mógł kilkakrotnie wpisać się na listę strzelców, ale nawet w sytuacjach „jeden na jednego” nie zdołał pokonać bramkarza CKS-u. Także Miłosz Wachowiak, Krzysztof Gładczak i Jakub Goździaszek mogli wpisać się na listę strzelców. Jednakże tuż przed końcem pierwszej połowy wynik ustalili gospodarze. CKS także miał okazje do podwyższenia prowadzenia, ale w dwóch najgroźniejszych sytuacjach zespół z Goliny uratował słupek i poprzeczka.

- *Przeżyliśmy z drużyną, która na własnym terenie ogrywa wszystkich, ale nie musimy się wstydzić swojej postawy. Stworzyliśmy sobie lepsze okazje do zdobycia goli niż przeciwnik, ale po raz kolejny zawiodła skuteczność - podsumował występ swych podopiecznych trener Gromu Sebastian Waszkiewicz.*

Czarni Czerniejewo

- Phytopharm Klęka 2:1

Po ostatnich trzech porażkach z rzędu, atmosfera w zespole z Klęki nie była najlepsza. Trudno się zatem dziwić, że na mecz z liderem pojechało zaledwie trzynastu piłkarzy. Mimo to podopieczni Michała Kościelniaka rozegrali dobre zawody. Grali konsekwentnie taktycznie, przez co słynące ze zdobywania wielu goli w meczach Czarni nie byli w stanie zbyt często zagrozić bramce gości. Kluczowy moment dla losów spotkania miał miejsce tuż po przerwie. Bramkarz Czarnych sfaulował wybiegającego na czystą pozycję zawodnika Phytopharmu, za co arbiter podyktował rzut karny. Niestety, bowiem faul miał miejsce przed linią pola karnego. Gorzej jednak, że sędzia nie zdecydował się na wyrzucenie bramkarza Czarnych z boiska. Łukasz Zawacki doprowadził

do wyrównania, ale Czarni zdołali później strzelić zwycięskiego gola. I choć w końcu skończyli zawody w osłabieniu, to było już zbyt późno dla drużyny z Klęki na odrobienie strat.

- *Mieliśmy trudną sytuację kadrową, ale zmobilizowało to zespół. Przegraliśmy, ale jestem zadowolony z postawy zespołu, bo było widać zaangażowanie i odpowiedzialność za realizację założeń taktycznych. Tę brakowało w poprzednich meczach. Dziś przeżyliśmy, bo rywal okazał się silniejszy, ale pokazaliśmy charakter i mogliśmy sobie po meczu uczciwie spojrzeć prosto w oczy - opisywał pomeczowe odczucia trener Phytopharmu Michał Kościelniak.*

(pw)

| | |
|--|-------|
| RKS RADLISZYCE | 0:3 |
| LZS CIELCZA | (0:0) |
| BRAMKI | |
| 0:1 - Jakub Nowak - głową po podaniu Karola Oczkowskiego (53.) 0:2 - Jakub Nowak - głową po podaniu Karola Oczkowskiego (58.) 0:3 - Mikołaj Majewski - po podaniu Marcina Matuszewskiego (80.) | |

| | |
|---|--|
| SKŁAD | |
| LZS: R. Sobczak - J. Bierała (78. M. Bierała), Ł. Marchewka, D. Bem, D. Wrzałik, M. Zięciak (85. D. Korasiak), M. Stamirowski (70. M. Majewski), P. Palczewski (46. M. Pilarczyk), J. Nowak (80. B. Zimny), A. Maciejowski, K. Oczkowski (72. M. Matuszewski) | |

| | |
|---------------------------|-------|
| CKS ZBIERSK | 2:0 |
| GROM GOLINA | (2:0) |
| BRAMKI | |
| 1:0 - (4.) 2:0 - (44.) | |

| | |
|---|--|
| SKŁAD | |
| Grom: P. Maciejowski - P. Bierała, B. Becella, P. Ziętek, M. Bryll, J. Gabryszak, M. Wachowiak, K. Gładczak (75. J. Nowicki), J. Goździaszek, K. Potarzycki, K. Stasiak | |

| | |
|--|-------|
| CZARNI CZERNIEJEWO | 2:1 |
| PHYTOPHARM KLĘKA | (1:0) |
| BRAMKI | |
| 1:0 - Maciej Lisiecki (20.) 1:1 - Łukasz Zawacki - z rzutu karnego (50.) 2:1 - Damian Grzesiak (77.) | |

| | |
|---|--|
| SKŁAD | |
| Phytopharm: T. Szewczak - A. Adamczyk (76. P. Idczak), S. Kiel, P. Kroński, D. Janiszewski, M. Gromada, K. Zawacki, A. Cepa, E. Kowalski, Ł. Zawacki, F. Osiniński (86. A. Mrozinski) | |

sport zawsze aktualny na **www.jarocinska.pl**

TABELKI

| | | | |
|--|-----|----|-------|
| II LIGA | | | |
| Wyniki XXXIV kolejki | | | |
| GKS Belchatów - Radomiak Radom | 0:0 | | |
| Wista Puławy - Garbarnia Kraków | 0:2 | | |
| Warta Poznań - Siarka Tarnobrzeg | 3:4 | | |
| Olimpia Elbląg - Rozwój Katowice | 1:0 | | |
| LKS Łódź - Legionovia Legionowo | 2:0 | | |
| Znicz Pruszków - ROW 1964 Rybnik | 3:0 | | |
| GKS 1962 Jastrzębie Zdrój - Gwardia Koszalin | 4:2 | | |
| Stal Stalowa Wola - MKS Kluczbork | 2:0 | | |
| Błękitni Stargard - Gryf Wejherowo | 2:3 | | |
| Tabela | | | |
| 1. GKS 1962 Jastrzębie Zdrój | 34 | 65 | 54:30 |
| 2. LKS Łódź | 34 | 65 | 47:23 |
| 3. Warta Poznań | 34 | 62 | 43:24 |
| 4. Garbarnia Kraków | 34 | 57 | 48:35 |
| 5. Radomiak Radom | 34 | 55 | 52:37 |
| 6. Olimpia Elbląg | 34 | 50 | 43:42 |
| 7. Siarka Tarnobrzeg | 34 | 47 | 49:49 |
| 8. GKS Belchatów | 34 | 46 | 50:43 |
| 9. Gryf Wejherowo | 34 | 46 | 42:46 |
| 10. Stal Stalowa Wola | 34 | 44 | 44:39 |
| 11. Rozwój Katowice | 34 | 44 | 36:44 |
| 12. ROW 1964 Rybnik | 34 | 44 | 49:57 |
| 13. Znicz Pruszków | 34 | 42 | 44:48 |
| 14. Błękitni Stargard | 34 | 41 | 35:39 |
| 15. MKS Kluczbork | 34 | 39 | 37:51 |
| 16. Wista Puławy | 34 | 36 | 34:44 |
| 17. Gwardia Koszalin | 34 | 28 | 36:72 |
| 18. Legionovia Legionowo | 34 | 27 | 36:56 |

| | | | |
|--|----------------|----|-------|
| III LIGA (GRUPA II) | | | |
| Wyniki XXXI kolejki rozgrywek | | | |
| Górnik Konin - Pogoń II Szczecin | 3:0 | | |
| Ełana Toruń - Centra Ostrów Wlkp. | 6:1 | | |
| GKS Przdokowo - Wierzyca Pelplin | 0:2 | | |
| Lech II Poznań - KP Starogard Gdański | 2:0 | | |
| KKS 1925 Kalisz - Unia Solec Kujawski | 3:2 | | |
| Jarota Jarocin - Kotwica Kolobrzeg | 3:0 | | |
| Polonia Środa Wlkp. - Świt Skolwin | 3:1 | | |
| Bałtyk Gdynia - Sokół Kleczew | 2:2 | | |
| Energetyk Gryfino - Wda Świecie | 0:3 (walkower) | | |
| Wyniki XXXII kolejki rozgrywek | | | |
| Pogoń II Szczecin - Bałtyk Gdynia | 3:2 | | |
| Sokół Kleczew - Polonia Środa Wlkp. | 3:2 | | |
| Świt Skolwin - Jarota Jarocin | 3:1 | | |
| Kotwica Kolobrzeg - KKS 1925 Kalisz | 2:4 | | |
| Unia Solec Kujawski - Lech II Poznań | 0:3 | | |
| KP Starogard Gdański - GKS Przdokowo | 6:1 | | |
| Wierzyca Pelplin - Ełana Toruń | 2:3 | | |
| Wda Świecie - Górnik Konin | 0:2 | | |
| Centra Ostrów Wlkp. - Energetyk Gryfino 3:0 (walkower) | | | |
| Tabela | | | |
| 1. Ełana Toruń | 32 | 74 | 66:20 |
| 2. Świt Skolwin | 32 | 70 | 67:24 |
| 3. Bałtyk Gdynia | 32 | 66 | 68:34 |
| 4. Lech II Poznań | 32 | 63 | 67:31 |
| 5. KKS 1925 Kalisz | 32 | 60 | 49:30 |
| 6. Sokół Kleczew | 32 | 59 | 52:28 |
| 7. Polonia Środa Wlkp. | 32 | 54 | 58:40 |
| 8. Kotwica Kolobrzeg | 32 | 51 | 43:36 |

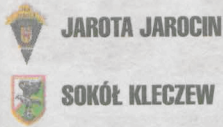
| | | | |
|--|-----|----|-------|
| IV LIGA (grupa południowa) | | | |
| Wyniki XXXI kolejki | | | |
| Polonia Kępno - Ostrowia 1905 Ostrów Wlkp. | 3:0 | | |
| Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Pogoń N. Skalmierzyce | 1:3 | | |
| Korona Piaski - Odolanovia Odolanów | 4:0 | | |
| Obra 1912 Kościan - Rawia Rawaj Racowice | 0:0 | | |
| KP Starogard Gdański - PKS Racot | 2:1 | | |
| SKP Słupca - Tur 1921 Turek | 2:1 | | |
| Victoria Ostrzeszów - Kania Goścyn | 4:0 | | |
| Centra Września - LKS Goluchów | 0:2 | | |
| Tabela | | | |
| 1. Victoria Września | 30 | 73 | 74:24 |
| 2. Polonia Kępno | 30 | 62 | 67:29 |
| 3. Obra 1912 Kościan | 30 | 59 | 51:24 |
| 4. Ostrowia 1905 Ostrów Wlkp. | 30 | 58 | 73:36 |
| 5. LKS Goluchów | 30 | 54 | 64:39 |
| 6. Stainer Polonia 1912 Leszno | 30 | 51 | 49:38 |
| 7. Pogoń Nowe Skalmierzyce | 30 | 51 | 44:28 |
| 8. Tur 1921 Turek | 30 | 43 | 42:35 |

| | | | |
|---|-----|----|-------|
| Kaliska klasa okręgowa | | | |
| Wyniki XVI kolejki (zaległa) | | | |
| KS Opatówek - Stal Pleszew | 4:0 | | |
| Barycz Janów Przygodzki - Piast Kobylin | 1:2 | | |
| Orzeł Mroczeń - Korona Pogoń Stawiszyn | 3:1 | | |
| Victoria Skarszew - Piast Czekanów | 0:3 | | |
| Pogoń Trębaczów - Victoria Laski | 4:0 | | |
| GKS Żerków - Olimpia Brzeziny | 1:0 | | |
| Astra Krotoszyn - Raszkwianka Raszków | 2:0 | | |
| GOS Zieloni Koźminiek - Żelka Kobyla Góra | 0:3 | | |
| Wyniki XVII kolejki | | | |
| Victoria Laski - KS Opatówek | 1:0 | | |
| Victoria Skarszew - Barycz Janów Przygodzki | 1:1 | | |
| Żelka Kobyla Góra Korona - Orzeł Mroczeń | 0:1 | | |
| Stal Pleszew - Korona Pogoń Stawiszyn | 0:0 | | |
| Raszkwianka Raszków - Piast Kobylin | 1:1 | | |
| Olimpia Brzeziny - GOS Zieloni Koźminiek | 1:1 | | |
| Piast Czekanów - Astra Krotoszyn | 5:3 | | |
| Tabela | | | |
| 1. KS Opatówek | 28 | 71 | 77:13 |

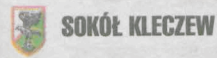
| | | | |
|--|-----|----|-------|
| Kaliska A klasa (grupa I) | | | |
| Wyniki XXIII kolejki | | | |
| Proсна Kalisz - Gladiatorzy Pieruszyce | 3:1 | | |
| Czarni Dobrzyca - GKS Ostrów Wlkp. | 3:1 | | |
| Zaki Taczanów - Szczyt Szczytniki | 2:0 | | |
| CKS Zbiersk - Grom Golina | 1:0 | | |
| RKS Radliczyce - LZS Cielcza | 0:3 | | |
| Tabela | | | |
| 1. LZS Cielcza | 20 | 54 | 72:16 |
| 2. CKS Zbiersk | 20 | 49 | 57:27 |
| 3. Proсна Kalisz | 20 | 46 | 67:32 |
| 4. WKS Witaszyce | 21 | 39 | 52:36 |
| 5. Czarni Dobrzyca | 20 | 30 | 37:34 |
| 6. Grom Golina | 20 | 26 | 42:38 |
| 7. RKS Radliczyce | 20 | 23 | 44:54 |

| | | | |
|--|-----|----|-------|
| Poznańska A klasa - grupa I | | | |
| Wyniki XXIV kolejki | | | |
| Clescevia Kleszczewo - IKP Olimpia Poznań | 3:6 | | |
| Pelikan Niechanowo - Maratończyk Brzeźno | 4:1 | | |
| Piast Lubowo - Lider Swarzędz | 0:2 | | |
| Pogoń Książ Wlkp. - Lechita Klecko | 1:1 | | |
| Polonia II Środa Wlkp. - Kłos II Zaniemyśl - przerwany z powodu zalenia boiska | | | |
| Stella Luboń - Jurand Koziegłowy | 1:1 | | |
| Czarni Czerniejewo - Phytopharm Klęka | 2:1 | | |
| Tabela | | | |
| 1. Czarni Czerniejewo | 24 | 60 | 94:34 |
| 2. IKP Olimpia Poznań | 24 | 57 | 74:31 |
| 3. Polonia II Środa Wlkp. | 22 | 50 | 77:24 |
| 4. Lider Swarzędz | 23 | 43 | 73:38 |
| 5. Phytopharm Klęka | 24 | 36 | 31:31 |
| 6. Pogoń Książ Wlkp. | 24 | 34 | 49:61 |
| 7. Piast Lubowo | 24 | 30 | 47:60 |
| 8. Lechita Klecko | 24 | 26 | 41:50 |
| 9. Pelikan Niechanowo | 24 | 27 | 34:38 |
| 10. Jurand Koziegłowy | 24 | 25 | 38:54 |
| 11. Clescevia Kleszczewo | 24 | 21 | 40:71 |
| 12. Stella Luboń | 24 | 20 | 42:58 |
| 13. Kłos II Zaniemyśl | 23 | 19 | 25:52 |
| 14. Maratończyk Brzeźno | 24 | 11 | 22:86 |

III LIGA (GRUPA II)

Sobota 9 czerwca 16.00
33 KOLEJKA

JAROTA JAROCIN



SOKÓŁ KLECZEW

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 10 czerwca 11.00
29 KOLEJKA

GKS ŻERKÓW



PIAST CZEKANÓW

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 czerwca 11.00
25 KOLEJKA

CZARNI CZARNIEJEWO



PHYTOPHARM KŁĘKA

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Sobota 9 czerwca 17.30
25 KOLEJKA

LZS CIELCZA



PROSNA KALISZ

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 czerwca 16.00
25 KOLEJKA

WKS WITASZYCE



ŻAKI TACZANÓW

ZAPOWIEDZI
SPOTKAN

Odczarowana Maratońska, bez punktów w Szczecinie

Trzy punkty z sześciu możliwych w ubiegłym tygodniu zdobyła Jarota Jarocin. Podopieczni Marcina Woźniaka w czwartek pokonali przed własną publicznością Kotwicę Kołobrzeg 3:0. Trzy dni później w starciu z wiceliderem - Świttem Skolwin Szczecin JKS przegrał 1:3.

Jarota Jarocin

- Kotwica Kołobrzeg

Jarota w czwartkowym spotkaniu musiała radzić sobie bez zawieszono-go za kartki Jakuba Nowaka. Po trzech spotkaniach wiosną na boisku przy ul. Maratońskiej JKS nadal nie miał na koncie wygranej. Mecz z będącą w słabszej dyspozycji Kotwicą Kołobrzeg był dobrą okazją do przełamania. Wszystko rozpoczęło się po myśli Jaroty. W 8. minucie dośrodkowanie w pole karne posłał Piotr Skokowski. Piłka po przedłużeniu głową spadła pod nogi Dawida Kierzka, który silnym uderzeniem umieścił ją pod poprzeczką. Gospodarze od pierwszych minut oddali inicjatywę rywalom. Kotwica bardzo często była w posiadaniu piłki, ale nie z tego nie wychodziło.

Wynik utrzymał się do 25. minuty. Wtedy uderzeniem ze środka boiska popisał się Dominik Chromiński. Zawodnik Jaroty widział wysuniętego bramkarza i zdecydował się na strzał, który zaskoczył rywala. - Widziałem od początku meczu, że bramkarz jest wysoko ustawiony i miałem okazję, aby go przelobować - powiedział o swojej bramce Chromiński. Drugie trafienie dla Jaroty pozwoliło z większym spokojem kontrolować przebieg meczu. Kotwica nadal nie potrafiła skonstruować składnej akcji i zagrozić bramce Mateusza Filipowiaka. Jarociniacy na przerwę schodzili z 2-bramkową przewagą. Tuż po zmianie stron, trzeciego gola dołożył Piotr Skokowski. Lewy obrońca JKS-u popisał się precyzyjnym uderzeniem z rzutu wolnego. Piłka wpadła tuż przy słupku.

Przewaga Jaroty na tablicy wyników była bardzo wyraźna. Kotwica jednak próbowała odpowiedzieć. W 57. minucie 2-krotnie bardzo dobrymi interwencjami popisał się Filipowiak. Z kolei w końcówce spotkania strzał głową jednego z zawodników gości nieznacznie minął bramkę JKS-u. Dzięki okazałej wygranej 3:0 z Kotwicą, udało się odczarować boisko przy ul. Maratońskiej. *Kibice nie mogli czuć się zawiedzeni. Rozgrywaliśmy składne akcje, dobrze broniliśmy i strzeliliśmy piękne bramki. Było to jedno z lepszych spotkań w tym sezonie* - podsumował Dawid Piróg.



Świt Skolwin Szczecin

- Jarota Jarocin

Po przełamaniu na własnym boisku, Jarota udała się na wyjazdowy mecz z wiceliderem III ligi grupy II - Świttem Skolwin Szczecin. Początek niedzielnego spotkania był spokojny w wykonaniu obu ekip. Nikt nie chciał narazić się już w pierwszych minutach na stratę gola, a Jarota potrafiła w ostatnich meczach szybko otwierać wynik. Tym razem na okazję do strzelenia pierwszej bramki zawodnicy Marcina Woźniaka musieli poczekać dłużej, bo do 22. minuty. Wówczas świetną szansę miał Dawid Kierzek, który jednak z bliskiej odległości nie zdołał pokonać bramkarza gospodarzy.

Kolejne minuty nie przyniosły dogodnych okazji do zmiany wyniku aż do końcówki pierwszej połowy. W 43. minucie sędzia podyktował rzut karny dla Świtu. Faulował Dawid Piróg, a do piłki podszedł Michał Kołodziejki. Jego uderzenie zatrzymało się na słupku. W tej sytuacji JKS miał dużo szczęścia, którego zabrakło chwilę później. W 45. minucie uderzenie Adama Nagórskiego z rzutu wolnego wyśladowało w bramce. Gol „do szatni” negatywnie podziałał na zawodników Jaroty, którzy po zmianie stron w ciągu 10 minut stracili kolejne dwie bramki. W obu przypadkach Mateusza Filipowiaka pokonał Nagórski.

Trener Woźniak reagował, zmieniając ustawienie i wprowadzając ofensywnych zawodników, m.in. Miłosa Kowalskiego oraz Mikołaja Marciniaka. W 75. minucie gola dla JKS-u zdobył Dominik Chromiński. To był sygnał dla całej drużyny, aby powalczyć przynajmniej o remis. I rzeczywiście było bardzo blisko. Dwie świetne okazje w końcówce mieli Jacek Pacyński i Mikołaj Marciniak. Zabrakło skuteczności i z kompletem punktów ten mecz zakończył Świt.

W sobotę, 9 czerwca już po raz ostatni w tym sezonie Jarota zagra w Jarocinie. Rywalem będzie Sokół Kleczew. - *W ostatnich tygodniach zbierają dużo punktów. Spodziewamy się kolejnego trudnego spotkania. Nasz trener pracował w Kleczewie, więc zna tych chłopaków. Na pewno dobrze nas do tego meczu przygotowuje i będziemy chcieli pokazać się z dobrej strony* - mówi o najbliższym spotkaniu Piotr Skokowski. Początek o 16.00.

(db)



Marcin Woźniak
trener
Jaroty

o meczu z Kotwicą Kołobrzeg

„Myślę, że zbliżyliśmy się do ideału w wielu aspektach. Wynik bardzo dobrze to odzwierciedla. Trzeba być dumnym z drużyny za to dzisiejsze spotkanie. Trzeba też wymagać, aby w kolejnych meczach to powtórzyć. Bramka „stadionu świata” Dominika Chromińskiego, który ma zdolność do zdobywania niezwykłych goli.”

o meczu ze Świttem Skolwin Szczecin

„Straciliśmy trzy bramki w dość kuriozalny sposób. Mogliśmy uchronić się przed nimi, ale przede wszystkim mogliśmy się podnieść z wyniku 0:3. Mielismy bardzo dobre sytuacje w pierwszej połowie i w końcówce meczu, więc była szansa przynajmniej zremisować, a przy pełnej skuteczności - wygrać.”

| | |
|-------------------|-------|
| JAROTA JAROCIN | 3:0 |
| KOTWICA KOŁOBRZEG | (2:0) |
| BRAMKI | |

8' 1:0 Dawid Kierzek
25' 2:0 Dominik Chromiński
47' 3:0 Piotr Skokowski

SKŁAD

Jarota: Mateusz Filipowiak - Jędrzej Ludwicki, Marcin Banaszek, Piotr Garberek (kapitan), Dawid Piróg, Piotr Skokowski - Jakub Czapliński (60' Mikołaj Marciniak), Dawid Kierzek (71' Krzysztof Matuszak), Damian Sierant, Mateusz Dunaj (64' Jacek Pacyński) - Dominik Chromiński (81' Miłosz Kowalski)

| | |
|----------------|-------|
| ŚWIT SKOLWIN | 3:1 |
| JAROTA JAROCIN | (1:0) |
| BRAMKI | |

45' 1:0 Adam Nagórski
50' 2:0 Adam Nagórski
55' 3:0 Adam Nagórski
75' 3:1 Dominik Chromiński

SKŁAD

Jarota: Mateusz Filipowiak - Jakub Czapliński, Marcin Banaszek, Piotr Garberek (kapitan), Dawid Piróg (70' Miłosz Kowalski), Piotr Skokowski - Jakub Nowak (60' Mikołaj Marciniak), Dawid Kierzek (75' Krzysztof Matuszak), Damian Sierant, Mateusz Dunaj (60' Jacek Pacyński) - Dominik Chromiński

GAZETA
Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46

Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Łukasz Zieliński, l.zielinski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-37-60
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawska, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40.

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pita, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl
Uwaga!
W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

Prenumerata

GAZETA
Jarocińska



NA PÓŁ ROKU ZA

2,50 zł

ZA SZTUKĘ

Tylko do **20 czerwca 2018 r.** możesz u listonosza lub na poczcie zamówić prenumeratę „Gazety Jarocińskiej” na drugie półrocze - będziesz ją miał **dużo tańszą (2,50 zł za sztukę)** i dostarczoną **prosto do domu!**

PYTAJ SWOJEGO LISTONOSZA LUB NA POCZCIE!

Tylko z prenumeratą „Gazety Jarocińskiej” za **1 zł** miesięcznie możesz też mieć dostarczony do domu miesięcznik „**Więści Rolnicze**”

ILE ZAPŁACISZ?

Prenumeraty miesięczne:

| MIESIĄC | ILOŚĆ NUMERÓW „GAZETY” | CENA | ILOŚĆ NUMERÓW „WIEŚCI” | CENA ŁĄCZNA |
|-------------|------------------------|----------|------------------------|-------------|
| lipiec | 5 | 15,50 zł | 1 | 16,50 zł |
| sierpień | 4 | 12,40 zł | 1 | 13,40 zł |
| wrzesień | 4 | 12,40 zł | 1 | 13,40 zł |
| październik | 5 | 15,50 zł | 1 | 16,50 zł |
| listopad | 4 | 12,40 zł | 1 | 13,40 zł |
| grudzień | 4 | 12,40 zł | 1 | 13,40 zł |

Prenumerata półroczna:

| | | | | |
|--------------------------|----|----------|---|----------|
| od czerwca do grudnia | 26 | 65,00 zł | 6 | 71,00 zł |
|--------------------------|----|----------|---|----------|